Pełna tabela loterji na str. 6-tej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VII | ŁÓDŹ PIĄTEK, 5-GO KWIETNIA 1929 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 92

KTO ZOSTANIE PREMJEREM?

Powódź plotek i pogłosek o kandydatach na ministrów.--Wicemarszałek Gliwic oraz b. min. Klarner mają otrzymać teki gospodarcze.

Narada „trzech" w generalnym inspektoracie armji. Kiedy będzie zlikwidowane przesilenie rządowe?

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Dzień wczorajszy według ogólnych przypuszczeń miał być decydującym dla sytuacji politycznej gabinetu dr. Bartla. Spodziewano się nawet już w ciągu dnia wczorajszego oficjalnej dymisji rządu i nominacji nowego gabinetu. Z fal pogłosek i plotek wynurzyć się miał gabinet, na czele którego, według ogólnych przypuszczeń, stanąć miał Marszałek Piłsudski. Podniecony nastrój kół politycznych wzmogła jeszcze wiadomość prasy popołudniowej, że w gmachu generalnego sekretarjatu sił zbrojnych, gdzie zamieszkuje Marszałek Piłsudski, rozpoczęła się o godz. 12 w południe pierwsza od kilku tygodni wspólna konferencja p. Prezydenta Mościckiego z Marszałkiem Piłsudskim i dr. Bartlem.

Marszałek Piłsudski był łaskaw przyobiecać redakcji „REPUBLIKI" dłuższy artykuł na temat ubiegłej sesji sejmu i obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Artykuł ten — zależnie od terminu doręczenia go nam przez Autora — zamieścimy w w numerze jutrzejszym lub niedzielnym.

Nominacja nowego gabinetu oczekiwana była najpóźniej wczoraj w godzinach wieczorowych. Tymczasem nastąpiło coś wręcz przeciwnego.

Półoficjalnie poinformowano przedstawicieli prasy o historji

TRWAJĄCEGO OD KILKU TYGODNI „UKRYTEGO PRZESILENIA".

Okazuje się, że dr. Bartel już od trzech tygodni powziął decyzję podania się do dymisji. Doszedłszy do przekonania, iż dalej kierownictwa gabinetu sprawować nie może zawiadomił o tej decyzji p. Prezydenta w kilku kolejnych prywatnych rozmowach.

Marszałek Piłsudski o decyzji tej

ZAWIADOMIONY NIE BYŁ

i w konferencjach tych nie brał udziału, choćby z powodu niedomagania. Taki stan rzeczy trwał do świąt. Tuż przed świętami bowiem podczas wizyty jaką złożył p. Prezydent choremu dr. Bartlowi ten ostatni

POINFORMOWAŁ GO PONOWNIE O SWEJ DECYZJI WYCOFANIA SIĘ Z CZYNNEJ PRACY PAŃSTWOWEJ,

jednakże p. Prezydent postanowił całą rzecz rozstrzygnąć dopiero po świętach. W ub. wtorek podczas konferencji, p. Prezydenta z prof. Bartlem podkreślił ten znów niezłomność swego postanowienia.

Dziś o całej tej sprawie został poinformowany p. Marszałek Piłsudski podczas trzygodzinnej konferencji. P. Marszałek postanowił jednak sprawy tej nie rozstrzygać „na gorąco" i porozumieć się z p. Prezydentem, a nominację nowego gabinetu odłożyć na okres najbliższych dni 7 lub 10 nawet. Późnym wieczorem odbyła się ponowna konferencja p. Prezydenta Mościckiego z p. Bartlem.

Jeżeli wolno powrócić od tych faktów znów do pogłosek, to trzeba stwierdzić, że utrzymuje się pogłoska o powołaniu do rządu szeregu osób zbliżonych do marszałka Piłsudskiego,

WYWODZĄCYCH SWĄ PRZYSZŁOŚĆ POLITYCZNĄ OD PIERWSZEJ BRYGADY

przy jednoczesnem obsadzeniu kilku tek ministerjalnych wybitnymi reprezentantami polskich kół gospodarczych. Jako przedstawiciel pierwszej tej grupy wymieniają nazwiska dr. Świtalskiego i pułk. Pierackiego, jako przedstawicieli drugiej grupy — wicemarszałka senatu p. Gliwica oraz b. ministra inż. Klarnera, jako reprezentantów myśli ekonomicznej.

Strzały agenta sowieckiego do urzędników polskich w Baranowiczach.

Apanasiewicz bał się zamachu. — Sam prosił o pomoc i opiekę policji. — Agent sowiecki odmawia udzielenia zeznań.

Sprawca strzałów wysłał alarmującą depeszę do rządu moskiewskiego.

Z Baranowicz donoszą:

Wstrząsająca zbrodnia dokonana przez członka sowieckiej misji handlowej w Berlinie Iwana Apanasiewicza, wywołała przygnębiające wrażenie nietylko w Baranowiczach, ale i całym kraju.

Do dziś dnia trudno ustalić definitywnie motywy jakie popchnęły zbrodniarza do spełnienia swego czynu, tembardziej, iż odmawia on wszelkich zeznań tłomaczących jego postępowanie.

Do kogo strzelał.

Pierwotna wiadomość o tem, że szef bezpieczeństwa w starostwie baranowickiem p. Bohdan Kucharkowski został zabity kulami sowieckiego agenta nie odpowiada prawdzie. P. Kucharkowski został tylko ciężko ranny i wczoraj o godz. 6-ej wieczorem odwieziono go do Wilna,

gdzie dziś przed południem dokonana ma być operacja wyjęcia kuli. Dr. Michejda, który ma przeprowadzić tę operację, twierdzi, iż uda się chorego utrzymać przy życiu.

Pogrzeb ofiary szaleńczego czynu po sterunkowego Żelazkowskiego odbędzie się na koszt województwa.

Strach ma wielkie oczy...

Z przeprowadzonego śledztwa okazuje się, iż Iwan Apanasiewicz, który przedwczoraj przybył do Baranowicz, wysiadł na stacji, poczem odjechał do swojej wsi rodzinnej Kolkiewicze Małe w gminie Stołownickiej. Aczkolwiek paszport dyplomatyczny nie uprawniał go do czynienia tego rodzaju wycieczek, mimo to jednak Apanasiewicz zdołał dostać się do wsi, gdyż

wycieczki jego nie zauważono.

Po kilkugodzinnym pobycie wśród rodziny Apanasiewicz zgłosił się do posterunku gminnego policji, prosząc o ochronę i twierdząc, że

szykuje się zamach na jego życie,

przyczem legitymował się swym paszportem dyplomatycznym. Posterunek wydelegował jednego z policjantów, który odwiózł Apanasiewicza do Baranowicz. Agent sowiecki powtórzył tam wówczas swe zeznania i raz jeszcze wyraził swe obawy, prosząc o udzielenie mu pomocy policyjnej. Wobec tego, że nie miał już pociągu, Apanasiewicz musiał przenocować w Baranowiczach.

Zaproponowano mu jeden z hoteli, jednakże agent handlowy sowiecki odmówił i

wyraził życzenie spędzenia nocy na posterunku policyjnym, na co się zgodzono.

Rankiem Apanasiewicz ponowił swe żądania o ochronę policyjną i twierdził, że wobec tego, iż przewiduje zamach na siebie prosi o udzielenie mu opieki policyjnej sowieckiej.

Zdenerwowanie rośnie.

Rankiem Apanasiewicz zaczął zdradzać silne zdenerwowanie, które w mia

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Strzały agenta sowieckiego.

(DOKOŃCZENIE)

rę, jak zbliżała się godzina odejścia pociągu wzrastało.

Na stację przyjechał około godz. 11 referent bezpieczeństwa p. Kucharkowski celem porozumienia się z Apanasiewiczem co do sprawy eskorty. Zasadniczo

starosta wyraził swą zgodę na udzielenie opieki policyjnej.

Chodziło tylko o formalne przeprowadzenie tej sprawy. Na dworzec przybyła również rodzina Apanasiewicza ze wsi Kolkiewicze Małe, z którą agent sowiecki rozmawiał przez czas dłuższy, **żegnał się i okazywał jeszcze większe zdenerwowanie.**

W chwili, gdy proszono go, ażeby zabrał nieco listów prywatnych do polaków, zamieszkałych w Rosji, Apanasiewicz odmówił, twierdząc, iż

obawia się prowokacji ze strony policji.

O godzinie 11 min. 35 w stanie ciągle wzrastającego podenerwowania Apanasiewicz dokonał swego szaleńczego czynu.

Sprawca jest już przytomny

Do godz. 4-ej nad ranem trwało badanie rannego Apanasiewicza, który obecnie już się uspokoił i zdradza

kompletną pełnię władz umysłowych.

Badania prowadzili sędzia śledczy Gutkowski i prokurator Chodecki. Agent sowiecki zeznaje najzupełniej spokojnie, zastanawia się dokładnie i jest

bardzo ostrożny w odpowiedziach.

Na pytania o motywy swego szaleńczego czynu powtarza ciągle o swych obawach o prowokację, bliższych zaś przyczyn wyjawić nie chce wręcz odmawiając zeznań.

Żona Apanasiewicza, która znajduje się w ciąży, nie wniosła swemi zeznaniami żadnych nowych motywów do sprawy.

Policja dokonała jedynie t. zw. rewizji osobistej przy aresztowanym, bagaży natomiast ze względu na jego paszport dyplomatyczny nie przeglądano. Rewizja bagaży dokonana będzie dziś przez sędziego śledczego i prokuratora.

Depesza do Rykowa.

Warszawski korespondent „Republiki" (B.) telefonuje:

Apanasiewicz w 14 roku życia znalazł się w Moskwie i jeszcze jako młody chłopiec brał czynny udział w rewolucji bolszewickiej. Od chwili powstania „Czeka" był jej czynnym członkiem i odznaczał się bezwzględnością w tępieniu wszelkich przejawów kontrrewolucji. W czasie pełnienia służby

WYDAŁ KILKADZIESIĄT WYROKÓW ŚMIERCI.

Po skasowaniu „Czeka" został generalnym sekretarzem G. P. U. a w r. 1923 przewodniczącym Politbiura w Moskwie.

W następnym roku odkomenderowano go do wyższej szkoły technicznej, skąd po 6 miesiącach wysłany został do Berlina na stanowisko kierownika biura depesz szyfrowanych sowieckiego przedstawicielstwa handlowego z pensją 170 dolarów miesięcznie.

Do Moskwy wezwany został przed kilku tygodniami, a w drodze powrotnej wstąpił do swego brata.

Charakterystyczne jest, że we wsi, do której wstąpił, pewien znajomy włościanin dał mu dwa listy z prośbą o doręczenie ich krewnym w Moskwie. Koperty owe miały żałobne obwódki. One — jak zeznał w dniu wczorajszym na śledztwie Apanasiewicz — przekonały go, że

SZYKUJE SIE ZAMACH NA JEGO ŻYCIE.

Wobec tego prosił o ochronę policyjną. Jednocześnie wysłał Apanasiewicz do Moskwy depeszę w języku rosyjskim treści następującej:

PREDSIEDATIELU NARODNYCH KOMISAROW, RYKOWU, MOSKWA.

PROJEZDOM CZEREZ POLSZU OSTANOWIŁSIA BARANOWICZE, DIEREWNIA KOŁPIENICA U BRATA, GDIE OBNARUSZYŁ ZAGOWOR NA MOJU ŻIŹŃ.

ŻDU W POLICEJSKOM UPRAWLENJU NA WOKSALIE WASZYCH UKAZANJI.

SOWIETNIK BERLINSKAWO TORGPREDSTWA WIERŁOWICE, CZLEN W. K. P. Z SENTIABRIA 1917 GODA, STUDIENT MECHANICZESKAGO FAKULTIETA MOSKOWSKAGO WYŻSZAGO TECHNICZESKAGO UCZYLISZCZA,

APANASIEWICZ.

Po wysłaniu tej depszy nastąpiły powyżej opisane wypadki.

Prasa niemiecka o wypadku w Baranowiczach.

BERLIN, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Południowe dzienniki przynoszą depeszę o incydencie baranowickim w sensacyjnej formie, dając im tytuły „Berliński urzędnik sowiecki strzela do policji polskiej".

„Berliner Ztg. am Mittag" podaje następujące informacje o sprawcy incydentu, zakomunikowane temu dziennikowi przez rosyjskie przedstawicielstwo handlowe w Berlinie: Iwan Apanasiewicz pracował w Berlinie tylko przez pewien czas. Przybył on do Berlina z Moskwy i zajmował podrzędne stanowisko w wydziale technicznym przedstawicielstwa handlowego. W końcu marca wyszedł on ze służby i powracał do Moskwy. Informacje przedstawicielstwa handlowego podkreślają z naciskiem, że działalność berlińska Apanasiewicza ograniczała się do dziedziny czysto handlowo-techniczenj. Apanasiewicz miał uchodzić w Berlinie za skromnego i spokojnego człowieka, którego nigdy nie możnaby posądzić o czyn. podobny do tego, który sie zdarzył w Baranowiczach.

Kampanja wyborcza w Anglji już się rozpoczyna w przyszłym tygodniu.

LONDYN, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się kampanja przedwyborcza. Mówcy 3 stronnictw politycznych przemawiać będa na zebraniach wyborczych we wszystkich okręgach Anglji, Walji, Szkocji i Półn. Irlandji. W jednym dniu spodziewane są również 8 przemówień członków obecnego rządu.

***

LONDYN, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Lord Balfour zamierza wycofać się z życia publicznego prawdopodobnie po rozwiązaniu parlamentu. Sprawował on w bieżącej kadencji funkcje lorda premjera rady i był z tego tytułu członkiem gabinetu. Wystąpienie jego tłomaczą podeszłym wiekiem: lord Balfour skończył 81 lat.

***

GENEWA, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą, że termin sesji rady Ligi został na skutek prośby Chamberlaina przesunięty z 3 na 10 czerwca. Żądanie Chamberlaina pozostaje w związku z wyborami w Anglji, które odbyć się mają w końcu maja, a na 4 dni przed zebraniem się rady odbędą sie obrady komisji trzech, która rozważyć ma sprawę wniosków w sprawie procedury unniejszościowej. W skład komisji tej wchodzi m. in. Chamberlain. Komisja zbierze się w Londynie w kwietniu.

Niezwykły mord na G. Śląsku. Matka rani córkę i zabija wnuczkę.

KATOWICE, 4 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna

W nocy z 3 na 4 b. m. 53-letnia Klara Kernger w Małej Dąbrówce dokonała morderstwa swej 5-dniowej wnuczki i pokaleczyła ciężko córkę swa Hildegarde Szczyrbe, poczem pozbawiła się życia przez przecięcie nożem żył i gardła. Czynu swego dokonała ona prawdopodobnie w chwili zaburzenia umysłowego na tle religijnem, ponieważ sama była ewangeliczką i nie chciała dopuścić do ochrzczenia dziecka w kościele katolickim. Córkę jej odwieziono w stanie groźnym do szpitala.

Klęska powstańców w Meksyku. Oddziały powstańcze poddają się.

Londyn, 4 kwietnia.

Z Meksyku donoszą, iż walki wojsk rządowych z oddziałami powstańczemi w stanie Sonora zakończyły sie zwycięstwem armji rządowej. Oddziały wojsk rządowych zdołały jednak zmusić powstańców do odwrotu jedynie kosztem bardzo ciężkich strat. Powstańcy ustępują na całej linji w kierunku północy.

***

Londyn, 4 kwietnia.

Z Meksyku donoszą, iż kawalerja rządowa ścigająca powstańców w okolicach Iminez w odległości 11 mil na północ od tej miejscowości w pobliżu La Reforma natknęła się na oddziały powstańcze, które po krótkiej walce poddały się. Jeńców odprowadzono do Iminez.

★

New York, 4 kwietnia.

Prezydent Hoover wydał zarządzenie zwolnienia 300 żołnierzy meksykańskich wojsk rządowych, którzy w czasie walk w pobliżu El Paso przekroczyli granicę amerykańską i wkroczyli na teren Stanów Zjednoczonych. Sprawa oddziału pozostanie przekazana konsulowi generalnemu meksykańskiemu El Paso.

W państwie wzorowej demokracji.

Nad zamgloną Tamizą czynione są gorączkowe przygotowania do wielkiego spektaklu wyborczego. Korzystając z ustalonej opinji solidności, angielskie sfery polityczne preparują za kulisami coraz inne niespodzianki w formie świetnie upozorowanych wiadomości, bajek i dykteryjek, które zmierzają do zupełnie określonego celu.

Ktoś kiedyś powiedział, że, gdy chodzi o sprawy polityki zagranicznej Wielkiej Brytanji, albo o interes jego stronnictwa, każdy anglik staje się jakby uosobieniem Intelligence Service t. zn. działa, mówi i porusza się, nie jak zwykły człowiek, lecz jak detektyw polityczny, który kieruje się jedyną zasadą: „cel uświęca środki“.

To też na wzór znanego tricku z listem Zinowjewa, który, jak wiadomo, przyniósł nieoczekiwane zwycięstwo konserwatystom, a więc ludziom, którzy w życiu prywatnem nigdy nie posługiwaliby się tak ordynarnem kłamstwem i podstępem, ale bardzo chętnie skorzystali z usług dobrze im znanego falsyfikatora, tak samo obecnie nieskazitelni gentlemani z różnych stronnictw angielskich zaczynają puszczać w świat, a przedewszystkiem w masy swych wyborców, rozmaite „kawałki“, próbne baloniki, mające wybadać nastroje, względnie w odpowiednim kierunku je urabiać.

Rzecz prosta, że przeciętny obywatel angielski nie znosi zbyt ordynarnej demagogji, wobec czego opinja jego musi być urabiana sposobami bardziej precyzyjnemi i delikatnemi, a przedewszystkiem pozorami prawdopodobieństwa. Pozatem, dziś jeszcze jest za wcześnie na odkrycie kart i puszczanie w ruch „szlagierów“ wyborczych, jakie każde ze stronnictw najpewniej już sobie zarezerwowało na odpowiednią chwilę. List Zinowjewa był również ogłoszony w ostatniej chwili, tuż w przededniu wyborów. Ale mimo to już dziś widoczne są pewne posunięcia ze strony konserwatystów, tak energicznie zwalczanych przez liberałów i labourzystów.

Konserwatyści postanowili widocznie wyrwać swoim przeciwnikom najpoważniejszą broń: sprawę bezrobocia i politykę zagraniczną. W tym celu rząd Baldwina poczynił szereg posunięć demonstracyjnych, zmierzających rzekomo do nawiązania normalnych stosunków handlowych z Rosją, a właściwie — dla późniejszego zdyskredytowania tej imprezy, jako, zdaniem konserwatystów, praktycznie dla Anglji bezużytecznej.

Drugiem posunięciem — tym razem, o istotnem znaczeniu — było zawarcie pokoju naftowego ze Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej, co w poważnym stopniu złagodziło naprężone ostatnio stosunki amerykańsko-angielskie oraz osłabiło w pewnej mierze napięcie akcji antyrosyjskiej na froncie kaukasko-gruzińskim.

Zjawiska te, przetłomaczone na język popularny i wyzyskane w agitacji wyborczej, odbierają labourzystom i liberałom bardzo skuteczną i efektowną broń przeciwko obecnemu rządowi i popierającej go większości konserwatywnej.

Równocześnie prasa konserwatywna podaje, w formie zupełnie niewinnej, wiadomości, dyskredytujące rządy liberalne i socjalistyczne w rozmaitych krajach Europy, unikając przytem wszelkich komentarzy czy analogji: Ot, poprostu informuje, opowiada, bez żadnego — broń Boże! — celu agitacyjnego!

Z drugiej znów strony liberałowie, chcąc wzmocnić swoje szanse, usilnie, ale z zachowaniem pozorów bezstronności, zwalczają bardzo rozpowszechnione przekonanie, jakoby największą grupę w przyszłym parlamencie mieli stanowić labourzyści. Tworzy się przeto sztuczny ruch na „giełdzie wyborczej“ i szanse liberałów nagle zyskują po kilka i kilkanaście punktów.

Są to oczywiście dość niewinne jeszcze sposoby walki wyborczej, w miarę jednak zbliżania się terminu, gentlemani ściągają rękawiczki, zmieniają ton i styl i stają się niewymownie brutalni i bezwzględni.

Bo — taki jest autentyczny, prawdziwy John Bull.

T. G.

Walka ze „specami” w Rosji.

Robotnicy biją, a nawet mordują inżynierów fabrycznych.

Prasa sowiecka coraz częściej zwraca uwagę na rozpaczliwą sytuację inżynierów i techników czyli t. zw. „speców“ pracujących w przemyśle sowieckim, wskutek ustawicznego terroryzowania ich przez robotników. Już w listopadzie roku ub. Komitet Centralny W. K. P. omawiał szereg ekscesów, jakie zdarzyły się w fabrykach sowieckich pod wpływem słynnego procesu inżynierów Szachtyńskich. Komitet Centralny uchwalił wówczas, że *proletarjat powinien cenić tych fachowców, którzy lojalnie spełniają swe obowiązki, i zwalczać wszelkiego rodzaju ekscesy i gwałty, dokonywane przez robotników na inżynierach.* Uchwała ta pozostała jednakże tylko uchwałą i nie wywarła żadnego wpływu na unormowanie stosunków pomiędzy robotnikami a personelem technicznym.

Wypadki pobicia i zabójstw inżynierów przez robotników, częstokroć z błahych powodów mnożą się ostatnio. W przemyśle ukraińskim zanotowano mnóstwo zajść tego rodzaju. W Charkowie np. *robotnica zabiła inżyniera - chemika* za to, że uważała go za sprawcę zwolnienia jej z pracy. W kopalniach Kadijewskich dotkliwie pobito inżyniera Montapowa za to, *że zabraniał robotnikom palić papierosy* tam, gdzie palenie było z racji bezpieczeństwa zakazane. W kopalni Chrustalskiej grupa robotników pobiła do utraty przytomności inżyniera za to, że inżynier ten zażądał od nich *punktualnego przychodzenia do pracy i t. d.*

Wszelkie zarządzenia władz centralnych w kierunku zapewnienia bezpieczeństwa „specom“ nie odnoszą jednak skutku ze względu na stanowisko organizacji robotniczych. Dlatego też personel techniczny, albo masowo porzuca pracę albo też patrzy przez palce na wykroczenia ze strony robotników, jak to: nieprzychodzenie do pracy, lub też opuszczanie pracy na parę godzin przed ukończeniem dnia roboczego i t. d. Taki stan rzeczy wywołuje coraz większe zaniepokojenie w kierowniczych kołach sowieckich, urzędowa bowiem statystyka wykazuje coraz dalej idące zmniejszenie wydajności pracy i związany z tem wzrost kosztów produkcji.

Według danych ogłoszonych w moskiewskiej „Prawdzie“ w przeciągu roku gospodarczego 1927/28 na robotników zatrudnionych w kopalniach węgla nałożono 476,000 kar dyscyplinarnych za różnego rodzaju wykroczenia, czyli że każdy robotnik w przeciągu tego roku popełnił przeciętnie po 3 wykroczenia. Z tej ogólnej liczby kar — 340,000 przypada za samowolne opuszczenie pracy; 63,000 za niewykonanie rozporządzeń administracji, 51,000 za psucie instalacji i maszyn, zaś około 10,000 — za pobicie inżynierów przez robotników.

Ponieważ wobec robotników opuszczających samowolnie pracę zastosowano represje, przeto zaczęli oni uciekać się do symulowania chorób. *W dnie przedświąteczne i poświąteczne tysiące robotników nie przychodzi do pracy, przysyłając zaświadczenia lekarskie, że są chorzy.*

Symulacja ta przybrała tak poważne rozmiary, że Zagłębie Donieckie traci rocznie na niej ponad 1 milion ton węgla. Podobny stan rzeczy panuje i w innych przedsiębiorstwach sowieckich, o czem prawie codziennie donosi prasa komunistyczna.

M. R-icz.

2 tysiące bandytów wycięto w pień

podczas rabunku miasta chińskiego

WIEDEŃ, 4 kwietnia.

Polska Agencja Telegraficzna

„Un. Press“ donosi z Pekinu, że banda rabusiów, złożona z 2.000 ludzi została wycięta w czasie nieudałego napadu na miasto Tung-Pohsien. Bandata napadła na miasto w czasie nieobecności garnizonu i spladrowała je. Wojsko jednak nagle powróciło, osaczyło miasto, ustawiło na rogach ulic karabiny maszynowe i rozpoczęło morderczy ogień. Ludność miasta rzuciła sie również na bandytów, tak, iż zaledwie kilku z nich zdołało uciec. Jak stwierdzaja misjonarze, banda ta składała sie z chłopców, którzy doprowadzeni zostali do rozpaczy głodem, którego klęska panuje w Chinach.

Likwidacja przesilenia rządowego w Austrji

nastąpi w ciągu przyszłego tygodnia

Wiedeń, 4 kwietnia

(Polska Agencja Telegraficzna).

W kołach parlamentarnych oczekują rozwiązania przesilenia w połowie przyszłego tygodnia. Rada Narodowa zostanie zwołana prawdopodobnie we wtorek, aby przyjąć do wiadomości dymisję rządu. Wybór nowego rządu nastąpi we czwartek albo w piątek przyszłego tygodnia; ustalenie tych terminów zależeć będzie od rokowań, które toczą się obecnie między stronnictwami dotychczasowej wiekszości rządowej, a następnie od rokowań z socjalnymi demokratami. W razie gdyby te ostatnie rokowania przybrały obrót pomyślny, objąłby rządy b. minister handlu Heinl, albo dotychczasowy prezydent rady narodowej Gürtler. Obaj ci politycy znani są z umiarkowania i dobrze widziani w kołach opozycji. W razie zaostrzenia się stosunków między większością a opozycją, objąłby rząd zwolennik ostrzejszego kursu, prawdopodobnie naczelnik Tyrolu albo Styrji.

Zakaz przywozu mąki do Polski.

Szereg doniosłych rozporządzeń ogłoszono w „Dzienniku Ustaw“.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Dzisiejszy „Dziennik Ustaw“ zawiera kilka doniosłych rozporządzeń. Przedewszystkiem opublikowane jest rozporządzenie zabraniające przywozu mąki pszennej i żytniej na obszarze Rzplitej od dnia 31 lipca r. b. Dalej znajduje się rozporządzenie ustanawiające egzaminy specjalne, uprawniające abiturjentów 6 klas szkoły średniej do odbywania skróconej służby wojskowej, tak jak to przysługuje maturzystom. Wreszcie „Dziennik Ustaw“ zawiera rozporządzenie w myśl którego transporty mący sprowadzone do Polski od 7 do 15 kwietnia korzystać będą z 60 proc. ulgi celnej.

Pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Dziś o godz. 11 rano w gmachu sądu najwyższego odbędzie sie pierwsze posiedzenie Trybunału Stanu w sprawie b. min. skarbu Czechowicza. Posiedzenie poświęcone będzie złożeniu przysięgi przez członków trybunału stanu.

Król Borys

nie przybędzie do Polski.

Warszawski korespondent „Republiki“ (B) telefonuje:

Ze źródeł najbardziej miarodajnych komunikują nam, że wszelkie pogłoski notowane przez prasę o projektowanym przyjeździe do Warszawy króla bułgarskiego Borysa są bezpodstawne.

Obrady międzynarodowej federacji dziennikarskiej.

Praga, 4 kwietnia.

(Polska Agencja Telegraficzna)

W gmachu parlamentu rozpoczęły się obrady prezydjum międzynarodowej federacji dziennikarzy, na których omawiano program prac wydziału wykonawczego.

Wieczorem odbył się raut, wydany staraniem syndykatu dziennikarzy czechosłowackich oraz syndykatu niemieckiego.

Wybuch gazu w kopalni.

8 górników postradało życie.

PARYŻ, 4 kwietnia.

Agencja Telegraficzna „Express“

Donoszą z Brukselli, iż w kopalni węgla Baturage nastąpił dziś gwałtowny wybuch gazu. Według dotychczasowych wiadomości 8 robotników zostało zabitych. Liczba rannych jest bardzo znaczna.

Dzieła Trockiego

zakupuje niemiecka firma wydawnicza.

Berlin, 4 kwietnia.

Donoszą z Konstantynopolu, iż przybył tam jeden z przedstawicieli wydawnictwa niemieckiego celem nabycia prawa publikowania wszystkich dzieł Trockiego.

W najbliższych dniach ukaże się książka Trockiego pod tytułem „Lenin“ w którym dziele Trocki omawia swą współpracę z Leninem oraz porusza również sprawę jego konfliktu z Stalinem.

Pogrzeb ambasadora Horricka

wielką manifestacją przyjaźni francusko-amerykańskiej. — Poincare i Briand ponieśli na swych barkach trumnę ze zwłokami zmarłego.

PARYŻ, 4 kwietnia.
Polska Agencja Telegraficzna

Dziś rano odbył się pogrzeb ambasadora amerykańskiego Myrona Horrick'a. Na pogrzebie przemawiał b. głównodowodzący armji amerykańskiej w czasie wojny światowej, gen. Pershing, stwierdzając, iż nikt tak, jak zmarły, nie umiał oceniać genjuszu francuskiego i wzajemnych uczuć, łączących oba narody. Jego zdolności i miłość dla ludzkości czyniły go podobnym do Lincolna. Ostatnio — mówił gen. Pershing — przestały bić dwa wielkie serca, serca dwóch dzielnych żołnierzy w walce o zwycięstwo prawa. Spadkiem, jaki obaj zmarli pozostawili po sobie, jest ideał doskonałego obywatela, który w nich obu był wcielony. Kończąc, gen. Pershing wyraził w imieniu Stanów Zjednoczonych wdzięczność za propozycję przewiezienia zwłok zmarłego ambasadora do ojczyzny na francuskim okręcie wojennym.

***

PARYŻ, 4 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Pogrzeb ambasadora amerykańskiego Horrick'a miał charakter niezwykle uroczysty. Na czele konduktu kroczyli marszałkowie Francji oraz byli wyżsi oficerowie amerykańscy, zamieszkali obecnie we Francji. Wzdłuż ulic, prowadzących do kościoła protestanckiego w którym odbyło się nabożeństwo żałobne, ustawiło się wojsko, przyczem oddziały wojskowe oddały honory wojskowe. Trumna była niesiona przez Poincarego, Brianda, ambasadora Quinones de Leon oraz generała Pershinga, Oven Younga oraz Morgana.

Zwłoki zmarłego zostały przeniesione na krążownik „Trouville" który jutro odpłynie do Ameryki.

***

Paryż, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Przemawiając na pogrzebie Myrona Horricka Poincare przypomniał, że zmarły jeszcze w czasie pogrzebu marszałka Focha dał Francji nowy dowód swej niezmiennej przyjaźni. Gdy w roku 1912 Myron Horrick został mianowany ambasadorem Stanów Zjednoczonych we Francji, mówił Poincare, wyczuliśmy wszyscy w nim nowego przyjaciela, który nie zaniedba niczego w celu zbliżenia dwuch państw.

Nikt nie ubolewał goręcej, niż Myron Horrick, nad wybuchem wojny. Wiedział on, że Francja absolutnie nie ponosi odpowiedzialności za wywołanie konfliktu, widział ja przy pracy pokojowej i znał jej uczucia. Podczas wojny Myron Horricka postępował zawsze jak serdeczny przyjaciel Francji i dzielny obrońca idei humanitarnej. Był on jednym z twórców interwencji Stanów Zjednoczonych. Poincare przypomniał liczne próby niezmiennej przyjaźni zmarłego dla Francji. Horrick nie wątpił, że Francja i Stany Zjednoczone powinny stać obok siebie na czele narodów cywilizowanych, dążąc do ugruntowania pokoju powszechnego. Zmarły pozostawił po sobie niezatarte i piękne wspomnienie, w którem Francja odnajdzie zawsze cechy serdecznego przyjaciela na tle cech najbardziej ujmujących charakteru amerykańskiego.

Bankructwo p. Zubkow.

Burzliwa narada wierzycieli.

BERLIN, 4 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Dzisiejsze zebranie wierzycieli siostry byłego cesarza pani Zubkow miało charakter nader burzliwy. W toku obrad wyjaśniło się, iż sytuacja finansowa księżniczki jest nader krytyczna i że koszty jej utrzymania będą musiały być pokryte przez masę konkursową. Passywa wynoszą 660 tysięcy marek.

Anglicy chcą eksploatować

kopalnie nafty w Baku.

Ryga, 4 kwietnia
Agencja Telegraficzna „Express".

W Moskwie przewodniczący angielskiej delegacji handlowej Wolf odbył dłuższą konferencję z komisarzem dla przemysłu i handlu Mikojanem oraz prezesem głównego komitetu koncesyjnego Ksandrowem. Tematem konferencji było zagadnienie udziału kapitałów angielskich w zagłębiu naftowem w Baku.

150 klm. na godzinę

osiągnął pociąg we Francji

Paryż, 4 kwietnia.

Przy dokonywanych w ostatnich dniach próbach pociągu pośpiesznego na linji Paryż—Cherbourg pociąg przeszedł ten dystans w 3 g. 18 min. osiągając przeciętną szybkość 115 klm. na godzinę. W niektórych miejscach szybkość biegu pociągud dochodziła 150 klm.

Zgon inż. Benza.

Berlin, 4 kwietnia.
Agencja Telegraficzna „Express".

W Mannheimie zmarł dziś inżynier Karol Benz w wieku lat 85. Benz był jednym z pierwszych konstruktorów samochodowych w Niemczech oraz pierwszym założycielem fabryki automobilowej w Niemczech

Niemcy boją się gen. Le Ronda.

Berlin, 4 kwietnia.

„Berliner Tageblatt", donosząc o wyborze gen. Le Ronda na przewodniczącego Rady Nadzorczej Stoczni gdańskiej, nazywa ten wybór aktem nieprzyjaznym w stosunku do Niemiec i groźbą pod adresem Rosji sowieckiej.

Przemysłowcy niemieccy wyjechali do Rosji.

BERLIN, 4 kwietnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dzienniki donoszą z Królewca, iż w dniu dzisiejszym wyjechała do Rosji delegacja wschodnio-pruska. Wycieczka ma charakter wyłącznie gospodarczy i doszła do skutku dzięki zaproszeniu przez sowieckiego konsula generalnego w Królewcu.

Order rumuński dla posła Patka.

Bukareszt, 4 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rumuńska rada regencyjna odznaczyła p. Stanisława Patka, posła polskiego w Moskwie, wielką wstęgą orderu „Korony Rumuńskiej".

Werbunek do sowieckich szkół wojskowych.

Ryga, 4 kwietnia
(Agencja Telegraficzna „Express")

Z Charkowa donoszą, że na całym terenie ukraińskiego okręgu wojskowego rozpoczęła się akcja werbunkowa do sowieckich szkół wojskowych. Wyższe władze wojskowe wydały rozporządzenie aby szkoły wojskowe w roku bieżącym przyjmowały kandydatów wyłącznie proletarjackiego pochodzenia, gdyż dotychczasowe doświadczenia wykazały niepewność polityczną, elementów nieproletarjackich w wojsku. W celu przygotowania młodzieży robotniczej do studjów wojskowych zorganizowano na Ukrainie 35 kursów przygotowawczych. Akcja werbunkowa potrwa do września.

Zamieć śnieżna i mrozy

w Rosji i we Francji.

Moskwa, 4 kwietnia.

Z Tuły donoszą, iż ogromne zamiecie śnieżne spowodowały tam przerwy w komunikacji kolejowej. Unieruchomione są wszystkie linje kolejowe i dojazdowe. Śnieg spadł przy bardzo niskiej temperaturze.

***

Paryż, 4 kwietnia.

We Francji temperatura gwałtownie się obniżyła. W okolicach Chalon sur Marne grady zniszczyły zasiewy. W okolicach Cantal termometr wskazywał ubiegłej nocy 10 stop. poniżej 0. W okolicach Strassburga i Belfortu spadł obfity śnieg.

***

Paryż, 4 kwietnia.

W okolicach Strassburga i Belfortu spadły obfite śniegi. W Chalon nad Marną zanotowano duży spadek temperatury. W Departamencie Cantal temperatura spadła do 9 st. poniżej zera.

Walka o ks. Monaco.

Wrazie zerwania kryzysu Francja chce okupować to państewko.

Wiedeń, 4 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Zatarg polityczny w małem państewku księstwie Monaco zaczyna przybierać coraz ostrzejsze formy ze względu na Francję i Włochy które roszczą sobie pretensje do tego kraju na wypadek gdyby wybuchła tam rewolucja.

Dzienniki francuskie w artykułach politycznych na marginesie kryzysu w Monaco, piszą, iż w wypadku, gdyby książę panujący tam nie był w stanie utrzymać się u władzy, a więc gdy konflikt między księciem a obywatelami nie będzie zażegnany, wtedy Francja ma prawo do przymusowej wojskowej okupacji. Wyrazy opinji francuskiej spotkały się z gwałtownemi atakami prasy włoskiej, która nie może przeboleć utraty części francuskiej Riviery od Mentony do Nicei zamieszkiwanej przeważnie przez włochów. Dzienniki zaznaczają, że choć ks. Monaco jest francuskim generałem, to jednakże w pierwszym rzędzie jest włochem bowiem pochodzi ze starego rodu włoskiego Grimaldi.

Masowe aresztowania socjalistów na Litwie.

Waldemaras boi się opozycji.

Kowno, 4 kwietnia.
Telegram własny „Expressu".

W związku z wczorajszemi aresztowaniami wśród przywódców litewskiej socjal-demokracji, władze zarządziły zupełną likwidację tego stronnictwa.

***

Kowno, 4 kwietnia.
(Agencja Telegraficzna „Express")

Dziś dokonano aresztowania głównych przywódców social-demokratów litewskich: Galinisza, Beilinisa i Kairiesa. Komunikat urzędowy wydany przez policję głosi, iż w redakcji naczelnego organu socjal-demokratycznego „Socjaldemokratas" odbywało się tajne zebranie. Aresztowano wszystkie osoby znajdujące się w redakcji w liczbie 100. Tegoż dnia dokonano rewizji w siedzibie centralnej komisji Federalnej Pracy (lewica Ch. D.) aresztując przywódców tego stronnictwa.

Zderzenie tramwajów w Paryżu.

12 osób rannych.

Paryż, 4 kwietnia.

Na pl. św. Michała nastąpiło zderzenie tramwaju z autobusem przyczem 17 osób odniosło rany. Tegoż dnia przy zderzeniu się dwuch tramwajów w Vincenne 12 osób odniosło lekkie obrażenia.

— Konflikt w przemyśle metalurgicznym w Wiedniu będzie prawdopodobnie wkrótce zażegnany. Pośrednictwa między obydwoma stronami podjąć się ma burmistrz m. Wiednia Seitz. Tak w kołach przedsiębiorców, jak i w kołach robotników sądzą, że nie dojdzie do ogólnego lokautu, zwłaszcza, że wobec przesilenia rządowego obie strony pragną szybkiego załatwienia konfliktu.

Radek aresztowany.

Berlin, 4 kwietnia.

Tutejszy organ zwolenników Trockiego dowiaduje się, że w najbliższym czasie wydalony zostanie z granic Sowietów również Rakowskij, b. prezydent Ukrainy sowieckiej i ambasador Sowietów w Paryżu. Ten sam los spotkać ma zabójcę rodziny carskiej Biełobrodowa.

Jednocześnie wspomniany dziennik donosi, że władze sowieckie zastosowały szereg nowych represyj w stosunku do zesłańców politycznych z Syberji. M. in. Radek został ponownie aresztowany i osadzony w więzieniu w Tobolsku.

— Rzymski korespondent „Echo de Paris" donosi, że premjer węgierski hr. Bethlen w czasie swego kilkudniowego pobytu we Włoszech spotkał się z Mussolinim i podsekretarzem stanu Grandim.

Włamywacze rozbili kasę

żydowskiego komitetu ratunkowego.

Lwów, 4 kwietnia.

Nieznani sprawcy dostali sie do biura centralnego żydowskiego komitetu ratunkowego, gdzie rozbili kase ogniotrwałą, zabierając weksle na 80 tys. dolarów i 20 tys. złotych. Nie tkneli natomiast kilku tysięcy złotych w gotówce, znajdujących się w kasie.

Poczyniono odpowiednie zarządzedzenia, celem pozbawienia skradzionych papierów ich wartości.

Król Borys w Pradze

Praga, 4 kwietnia
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj wieczorem przybył do Pragi incognito król Borys bułgarski z kilkoma osobami świty. Król witany został na dworcu przez posła bułgarskiego Wazewa i personel poselstwa. Król, podróżujący pod nazwiskiem hr. Rylskiego, pozostanie w Pradze dwa lub trzy dni. „Prager Presse", „Ceske Slivi" i „Narodni Listy" ogłaszają serdeczne artykuły powitalne, wyrażając życzenie, aby między państwami bałkańskiemi zapanowało trwałe porozumienie.



KRONIKA

KWIECIEŃ
5
PIĄTEK

Dziś: Wincentego
Jutro: Wilhelma

Wschód słońca o g. 5.04
Zachód słońca o g. 6.14
Wschódks. o g. 4.05
Zachód ks. o g. 12 33
Długość dnia 11.33
Przybyło dnia 5.33

Wiosenne mrozy

spowodowały znaczne szkody.

Utrzymujące się od kilku dni przymrozki ranne wywołały duże szkody w rolnictwie, szczególnie w okolicach Łodzi.

Przed świętami Wielkiejnocy obserwowano już pewną poprawę. Obecnie wskutek utrzymywania się rannych przymrozków i opadów śnieżnych, nastąpiło dalsze pogorszenie sytuacji w rolnictwie.

Większość ozimin zupełnie pożółkła i częściowo zwiędła.

Jak nas informują, dotychczas na terenie województwa łódzkiego stosunkowo najmniejsze szkody wyrządziły przymrozki pszenicy. —d—

Trzeba się myć

przed zgłoszeniem się do przeglądu.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym przy poborze rekrutów wprowadzona zostanie nader pożyteczna, lecz zarazem charakterystyczna inowacja. Oto zdarza się bardzo często, iż niektórzy poborowi zjawiają się na komisje przeglądowe nieprawdopodobnie brudni, jakgdyby sądzili ,że niechlujstwo to skłoni lekarzy do zaniechania badań.

Wobec tego zarządzono, iż wszyscy brudni poborowi będą przymusowo kąpani w łaźniach miejskich w asyście policji. Nadto, ci poborowi, którzy będą mieli brudne ubranie, prócz kąpieli, poddani będą, wraz z odzieżą, dezynfekcji. Na czas oczyszczania ich ubrań, będą oni zatrzymani w areszcie.

Być może, że ta inowacja skłoni poborowych do należytego wykąpania się przed udaniem się na komisję poborową. a.

Sprawa Łaniuchy

odbędzie się w sądzie apelacyjnym dn. 4 maja.

Jak się dowiadujemy, sąd apelacyjny w Warszawie wyznaczył już termin sprawy Łaniuchy.

Łaniucha stanie przed sądem apelacyjuym w dniu 4 maja r. b.

Rozprawa prawdopodobnie odbędzie się zaocznie. Nie jest jednak wykluczone, iż sąd apelacyjny postanowi sprowadzić Łaniuchę do Warszawy, o ile zajdzie potrzeba zbadania jakichś nowych okoliczności.

Jak wiadomo, mec. Lilker w skradze apelacyjnej podał szereg nowych momentów. Niewiadomo jednakże, czy sąd apelacyjny uzna te okoliczności za istotnię ważne dla całokształtu sprawy i czy zażąda sprowadzenia Łaniuchy. —d.—

Awanse oficerów

garnizonu łódzkiego.

W dniu wczorajszym ukazał sie dziennik personalny, ministerstwa spraw wojskowych, zamykający listę awansów oficerskich za rok 1929. Dziennik personalny obejmuje awanse 128 majorów i 159 kapitanów.

Ze znanych w garnizonie łódzkim oficerów zostali majorami: kpt. Pindela-Emisarski z 31 pułku Strz. Kan., kpt. Bęben St. ze sztabu D. K. O., kpt. Ptasznik Wład. ze sztabu D. K. O., kpt. dypl. Kluska Marjan ze sztabu D. K. O. i kpt. Leroch-Orlot z 10 p. a. p. Kapitanem mianowany został por. Janowski Marian z 28 pułku Strz. Kan.

Zabójstwo w magistracie piotrkowskim.

Lekarze ustalili, że morderca Kajdziński jest chory umysłowo.

Zostanie on ulokowany w szpitalu dla obłąkanych w Tworkach.

Przed kilku miesiącami wielkie wrażenie w całej Polsce wywołało morderstwo, dokonane w magistracie piotrkowskim.

Kajdziński, urzędnik miejscowego magistratu, zabił wystrzałem z rewolweru Jaśkowskiego, również urzędnika magistrackiego, poczem sam się postrzelił.

Mordercę przewieziono do szpitala, w którym przebywał na dłuższej kuracji.

Jaśkowski był długoletnim członkiem P. P. S. i w partji odgrywał bardzo poważną rolę. Kajdziński należał do frakcji rewolucyjnej P. P. S. Początkowo przypuszczano więc, iż zbrodnia miała pewien charakter polityczny.

Morderca odmawiał wszelkich zeznań, to też władze nie mogły ustalić, czy te przypuszczenia mają pewne podstawy.

Przesłuchano go powtórnie w ostatnich dniach. Okazało się, że Kajdziński zdradza objawy choroby umysłowej i zeznania jego absolutnie nie mogą być poważnie brane w rachubę. Władze sądowe zdecydowały się więc przesłać go do szpitala dla obłąkanych w Tworkach.

Jak się dowiadujemy, Kajdziński zostanie już w najbliższych dniach wywieziony z Piotrkowa.

Śledztwo sądowe, prowadzone w dalszym ciągu nader intensywnie, ma obecnie za zadanie ustalenie, czy Kajdziński był już niepoczytalny, gdy pozbawił życia Jaśkowskiego, czy też zwarjował pod wpływem dokonanego czynu.

— d. —

Jak obchodzić się z ludźmi.

Specjalne kursy dla urzędników kasy chorych.

Liczni interesanci, przybywający codziennie do kasy chorych, zarówno do biur centralnych jak i do lecznic częstokroć wnosili skargi na niesłuszne i niewłaściwe ich zdaniem, traktowanie ich przez urzędników. Skargi takie były dość liczne, szczególnie dotyczyły urzędników, zatrudnionych w lecznicach kasowych.

W związku z powyższem — jak się dowiadujemy — okręgowy związek kas chorych w Łodzi postanowił zorganizować specjalne kursy dla urzędników kasowych. Kursy te będą miały za zadanie nauczenia urzędników należytego wypełniania swych obowiązków i właściwego załatwiania interesantów.

Dotąd nie została jeszcze ustalone, czy przeszkolenie na tych kursach będzie obowiązkowe, najprawdopodobniej jednak okręgowy związek kas chorych zarządzi, iż wszyscy urzędnicy mający podczas swego urzędowania kontakt z ubezpieczonymi będą musieli przejść przeszkolenie na tych kursach. Niewątpliwie przyczyni się to do zmiany stosunków pomiędzy ogółem ubezpieczonych a instytucją kasy chorych. a.

Mężczyźni i kobiety do 50 roku życia

mogą być pociągnięci do robót przymusowych w czasie wojny.

Z Warszawy donoszą:

W tych dniach ma być ogłoszony uzupełniony tekst ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń wojennych osób cywilnych.

Ustawa ta upoważnia, państwo z chwilą wybuchu wojny, do ogłoszenia mobilizacji lub gdy tego wymaga interes obrony państwa, stwierdzony przez uchwałę Rady ministrów, do **pociągnięcia lundości cywilnej do wszelkiego rodzaju świadczeń, robót i usług osobistych.**

Dotyczy to zarówno pracy fizycznej jak i umysłowej, a rozciąga się na **wszystkich obywateli mężczyzn i kiety którzy ukończyli 17, a nie przekroczyli 50 roku życia.**

Od obowiązku tego zwolnieni są jedynie chorzy i kaleki, kobiety ciężarne i karmiące, duchowni wszystkich wyznań, uczniowie, posłowie i senatorowie, urzędnicy państwowi i samorządowi, funkcjonarjusze bezpieczeństwa, wreszcie cudzoziemcy.

Powołani w myśl tej ustawy do świadczeń, muszą się stawić z własnemi narzędziami pracy i od tej chwili podlegają dyscyplinie wojskowej, mogą być jednak użyci tylko do robót odpowiadających ich zwykłemu zatrudnieniu oraz umysłowemu i fizycznemu uzdolnieniu.

Wszystkie tego rodzaju świadczenia **będą opłacane według norm, ustalonych dla każdego rodzaju pracy** przez min. spr. wojskowych w porozumieniu z min. skarbu oraz min. pracy i opieki społecznej.

Ulgi dla psów.

Podatek wyniesie tylko 15 zł. rocznie.

Jak już donosiliśmy, na ostatniem swem posiedzeniu rada miejska w Łodzi uchwaliła nowy statut podatków od psów. W myśl tego statutu wszyscy właściciele psów obowiązani są składać meldunki o posiadaniu psów do wydziału podatkowego magistratu i opłacać pewien ustalony podatek. W myśl projektu statutu podatek za psa pokojowego wynosić miał 25 zł. rocznie.

Jak się obecnie dowiadujemy, po ostatecznym rozpatrzeniu tej sprawy zdecydowano, iż podatek nie będzie podwyższony, lecz pozostanie w tej samej wysokości co w roku ubiegłym, a mianowicie wyniesie zł. 15 rocznie. i.

Bezpłatna praktyka studentów W. S. H.

Wzajemna Pomoc Studentów Żydów Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie (dział praktyk) zwraca się do pp. przemysłowców, kupców itd. z prośbą **o łaskawe zawiadomienie o każdej wakującej posadzie, lub praktyce bezpłatnej.**

Komisja praktyk dołoży wszelkich starań, aby polecić WPP. ludzi fachowych, we wszelkich dziedzinach biurowości, jak to: buchalterów, korespondentów w polskim, francuskim, angielskim, niemieckim, rosyjskim, hebrajskim i żydowskim języku), rachmistrzów, maszynistów, stenografów, deklarantów celnych i t. p.

Rejestracja cudzoziemców.

Jutro, w sobotę, winni stawić się do rejestracji cudzoziemcy zamieszkali na terenie Łodzi o nazwiskach na literę A.

Rejestracja odbywa się w starostwie grodzkiem, Kilińskiego 152, w godzinach od 9 do 2 po południu. (b)

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

„Murzyn Warszawski" Słonimskiego na żądanie publiczności grany będzie jeszcze 2 razy w Teatrze Miejskim· dziś wieczorem i jutro o godz. 4 popołudniu.

Obydwa przedstawienia po cenach najniższych.

„Dwaj panowie B".

Wyborna, pełna humoru komedja Hemara dana będzie jutro i w niedzielę wieczorem. Jutro ceny popularne.

W niedzielę o godz. 12 w poł. po cenach najniższych efektowna bajka dla dzieci „Cudowny pierścień", a o godz. 4 popołudniu po cenach popularnych dramat Tollera „Hinkeman".

„Niespodzianka" Rostworowskiego.

W próbach pod reżyserją K. Wiercińskiego, sztuka jednego z najbardziej utalentowanych polskich dramaturgów Karola Huberta Rostworowskiego „Niespodzianka".

Osnuta na tle tragedji chłopskiej rodziny, „historja ta z prawdziwego zdarzenia" w 4 odsłonach, dzięki swemu potężnemu napięciu dramatycznemu i świetnym walorom sceniczno-literackim otrzymała pierwszą nagrodę na konkursie dramatycznym w Krakowie. W rolach głównych: Irena Horecka i Artur Socha.

TEATR KAMERALNY.

Pożegnalne występy Al. Węgierki odbędą się dziś wieczorem oraz po cenach zniżonych jutro i w niedzielę o godz. 5 popołudniu w sztuce J. Sarment'a „Poławiacz cieni".

„Panna Maliczewska" z St. Jarkowską, powtórzona zostanie jutro i w niedzielę wieczorem.

„Miłość bez grosza".

Najbliższą premierą Teatru Kameralnego będzie komedja Kiedrzyńskiego „Miłość bez grosza"

W przygotowaniu sztuka dwóch młodych łodzian pp.: Engliszera i Kowalskiego „Setny preparat".

TEATR POPULARNY.

Dziś i codziennie o godz. 8.20 wieczorem oraz w sobotę i niedzielę o godz. 4.20 pp. „Millerowa spadkobierczyni" z Sabiną Zielińską w roli tytułowej. Poczynając od 1 kwietnia dyrekcja teatru obniżyła bardzo znacznie ceny biletów w dni powszednie z wyjątkiem sobót, tak, że obecnie najdroższy bilet kosztuje 1.50, najtańszy 50 gr.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim tym, którzy w dniu mego jubileuszu 45-letniej pracy scenicznej okazali mi dowody życzliwości, uznania i sympatji, a więc przedewszystkiem: Magistratowi i Radzie Miejskiej, Syndykatowi Dziennikarzy, Dyrekcji Teatru Miejskiego, oraz szanownej publiczności składam niniejszem serdeczne podziękowanie.

Łódź, dnia 4 kwietnia 1929 r.

Marja Dąbrowska.

RADJOPROGRAM

PIĄTEK, 4-GO KWIETNIA.

11,56 — Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikaty. 12,10 — Koncert płyt gramofonowych. 14,50 — Komunikaty. 14,25 — Odczyt p. t. „Rozkwit Holandji w w. XVII" — wygł. prof. Zygmunt Dekter. 14,50 — Komunikat. 15,10 — Przegląd wydawnictw perjodycznych omówi prof. Henryk Mościcki. 15,35 — „Aktualja" — wygł. p. Wacław Bielecki. 15.50 — Koncert płyt gramofonowych. 17,00 — Odczyt p. t. „Niebo w kwietniu" (planetoidy) — wygł. prof. Jan Gadomski. 17.25 — Transmisja odczytu z Krakowa. 17.55 — Koncert popołudniowy orkiestry mandolinistów. 18,50 — „Rozmaitości". — 19,10 — Odczyt p. t. „O bólu głowy" — wygł. naczelny wizytator szkół średnich dr. Stan. Kopczyński. 19,56 — Sygnał czasu. 20,00 — Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger. 20,15 — Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji. Po transmisji komunikaty oraz retransmisje ze stacji zagranicznych.

Pełna tabela wygranych

22-go dnia ciągnienia 5-tej klasy 18-tej loterji państwowej.

Zł. 15.000 na n-ry: 828 173750.

Zł. 5.000 na n-ry: 127366 165034.

Zł. 3.000 na n-ry: 37886 54468 86625 153009 164427.

Zł. 2.000 na n-ry: 12767 58998 72245 78142 92076 97088 103456

Zł. 1.000 na n-ry: 33439 43013 72043 76375 80329 102913 107901 113694 134980 136049 140893 162529

Zł. 600 na n-ry: 22198 24231 42417 50839 87614 91100 97206 99144 103732 108434 119272 123765 134084 135865 137006 142666 144592 145607 151364 157077 159177 160849 172105

Zł. 500 na n-ry: 1598 2678 3481 5048 5541 5662 6009 6407 6704 6712 7036 7204 8035 9419 13704 14123 15170 16012 17538 17674 17815 18132 18586 20719 24536 26039 26886 29383 29527 30041 31911 32176 32513 33405 34249 34476 35223 35815 36179 37282 38304 40558 41223 42941 45132 45656 47680 48418 50824 52133 53387 55920 58188 61323 62230 62517 63624 63747 64694 66099 67744 69871 70156 72178 72264 73023 76129 78391 78498 78564 79517 79719 83501 84184 84236 85949 86179 87675 88022 88304 90133 94361 94541 94873 97457 100244 103132 105292 107029 107984 108809 108892 109471 111882 111910 114967 117153 119454 121604 121899 122518 122629 122830 123544 125697 129181 130395 130527 136369 137372 137497 138352 139996 140939 141970 143558 144570 144767 144982 145556 146020 146064 147068 147520 147702 151299 152344 153458 154613 158720 158845 159679 161734 162634 162903 164162 164639 169631 172389

STAWKI:

185 301 358 436 502 536 678 710 775 819 853 892 977 1070 073 159 166 217 417 457 482 525 655 758 843 872 2055 125 152 206 334 492 601 621 688 715 721 749 791 3050 222 248 398 530 575 697 788 811 817 953 988 4118 267 364 397 458 528 611 706 821 883 909 5042 157 233 319 475 556 590 642 784 955 969 992 6193 336 402 468 491 552 612 626 693 703 783 809 835 877 898 916 995 7007 071 105 165 280 473 650 687 795 860 910 915 946 955 994 8085 252 286 419 422 506 580 652 666 686 845 889 895 904 945 9015 019 032 109 123 150 180 217 299 329 353 357 479 510 587 692 734 741 790 792 811 882.

10113 160 205 250 264 278 298 687 759 765 796 998 11091 182 298 309 355 374 387 402 483 499 530 656 852 909 12107 218 413 467 549 597 629 930 945 956 13014 355 409 700 715 885 14111 115 182 209 294 415 450 465 517 553 704 812 913 15072 084 163 233 261 294 312 580 594 613 680 895 965 16062 070 078 110 239 432 524 537 622 631 726 747 773 892 920 17004 027 050 101 144 261 263 293 338 563 621 694 710 737 18066 093 231 233 278 283 531 679 711 723 813 990 19100 249 338 457 479 516 545 720 899 923.

20030 056 087 258 393 461 641 783 795 848 863 929 951 21045 308 375 719 872 885 988 22175 303 370 416 439 607 626 764 849 23044 149 175 191 358 458 500 540 574 576 756 922 24035 034 189 339 468 545 580 603 706 799 829 940 957 959 402 435 543 717 794 849 884 945 25030 056 109 26185 191 557 684 736 742 782 823 27131 262 289 416 593 627 703 728 751 799 893 926 28020 070 079 185 189 266 281 423 468 700 725 736 29009 066 068 158 184 354 361 371 433 444 473 496 507 602 699 757 818 951 991.

30002 119 133 323 332 357 462 475 668 880 31066 159 184 208 261 262 288 366 444 474 518 544 562 601 722 763 795 808 32037 077 405 501 508 661 839 851 944 33109 116 174 538 556 613 759 808 826 901 917 963 34150 286 390 755 784 814 35178 383 453 982 36004 039 055 068 152 159 182 219 375 384 406 407 503 512 764 768 874 957 977 37042 124 152 199 238 371 404 423 508 512 517 567 654 779 808 968 993 38032 042 139 172 203 284 302 433 442 507 834 887 39038 067 190 332 357 605 634 727 765 767 952.

40179 219 147 193 314 452 453 505 510 549 560 654 703 741 41259 307 320 417 506 586 607 701 791 871 955 42040 051 43026 172 204 219 227 234 476 539 719 988 44020 056 067 070 464 510 526 791 819 45013 023 041 117 140 145 185 319 381 577 584 609 677 761 839 995 46029 191 242 431 596 986 47039 050 235 541 662 669 702 739 797 812 873 909 913 926 956 994 48080 224 307 317 560 692 695 753 842 894 902 49085 129 132 151 291 315 318 490 513 550 634 652 714 858 925.

50097 129 145 156 247 252 376 470 489 618 649 729 51169 309 346 404 459 465 539 595 604 683 704 731 737 779 877 52010 056 180 191 436 614 635 666 667 677 688 847 907 936 53047 181 258 555 589 716 806 820 846 910 917 54038 207 245 279 285 289 348 531 774 803 825 928 55076 122 168 289 328 917 930 56121 213 272 273 373 381 387 392 923 989 57079 172 213 218 293 473 521 542 577 619 672 759 791 806 58202 235 423 621 633 752 790 991 59058 124 171 197 237 338 358 714 736 745 809 830 864.

60049 249 365 457 489 591 594 740 803 845 993 61064 212 259 359 414 440 510 581 661 690 863 927 940 988 998 62051 082 326 412 526 585 665 756 865 911 987 63077 190 281 284 357 569 678 693 735 760 780 834 844 877 974 64142 200 369 457 484 664 701 810 871 872 911 65245 332 389 521 605 632 689 722 777 66101 329 350 371 382 477 524 531 555 602 618 677 762 780 928 67020 085 118 132 151 158 164 358 426 553 581 646 706 887 912 68064 226 352 360 455 560 568 633 711 712 726 725 822 840 859 953 69050 060 353 393 417 529 600 704 831 935.

70051 235 238 241 323 345 369 382 425 541 722 807 936 71153 176 494 500 506 605 686 743 838 935 72041 100 159 171 266 326 472 522 794 813 868 73044 080 120 130 165 241 457 646 719 783 953 968 988 74155 185 206 364 391 518 520 662 708 751 75010 022 034 440 436 453 622 771 869 950 984 76045 217 342 375 380 534 684 744 762 896 958 77079 084 116 143 201 279 301 349 404 562 622 662 880 907 938 78142 294 450 485 662 679 682 690 79220 566 683 718 746 786 807 939 954

80149 219 287 299 329 366 477 498 540 572 739 931 981 996 81029 025 120 138 205 272 293 317 611 720 756 803 947 948 82109 191 320 370 623 634 659 716 725 934 968 83163 173 312 340 377 429 435 558 733 780 806 829 879 910 932 940 954 84024 057 173 237 509 583 656 762 905 963 85170 282 380 500 635 765 921 933 86042 065 170 268 602 622 625 626 667 696 816 957 87057 086 128 210 289 436 561 731 972 902 951 88102 227 245 464 489 525 548 565 659 673 726 741 809 836 89247 252 262 299 325 347 527 591 689 789 612 850 872.

90024 028 372 395 418 648 654 672 708 853 878 895 91061 115 139 173 206 303 469 496 568 623 770 837 874 917 92076 127 348 401 459 599 725 726 763 823 93112 115 206 357 402 409 521 717 761 782 844 992 996 94051 069 173 282 322 746 909 933 935 95045 162 302 357 474 517 588 654 740 762 809 900 96267 298 301 310 418 708 937 980 97088 094 155 208 225 291 308 364 556 663 765 971 98137 318 414 564 610 689 779 785 913 939 951 993 99006 033 126 161 230 283 479 504 509 990.

100100 108 303 341 424 425 570 578 643 827 902 906 997 101031 032 223 317 322 369 609 776 965 102037 394 488 497 558 571 680 698 788 893 962 103041 153 360 418 435 554 714 771 944 104005 050 250 308 328 391 854 894 934 105021 032 156 300 329 471 517 661 672 694 695 851 869 106013 055 190 199 411 467 472 618 693 752 926 107241 401 461 482 532 554 672 702 836 915 940 981 108051 094 111 240 258 437 648 714 929 109008 083 168 177 193 218 240 292 456 550 580 606 700 732 744 815 820 997.

110080 385 358 413 656 763 111115 204 252 428 462 507 559 754 757 941 112057 085 211 253 273 320 403 411 512 573 794 890 113012 016 050 052 150 229 232 382 415 114487 493 579 614 744 804 847 115043 065 232 328 437 442 550 574 617 649 816 869 914 116027 076 141 375 381 688 701 891 960 117005 233 268 298 327 334 389 399 417 481 768 946 118094 132 198 241 354 372 599 763 821 841 917 119141 158 504 512 818 843 864 920 954

120144 181 212 218 231 320 546 613 675 732 743 775 960 969 121119 222 231 256 349 457 466 507 708 815 899 920 122022 025 039 147 186 280 444 547 622 703 706 832 910 123183 740 760 800 866 974 976 124145 446 497 564 650 677 716 723 125016 180 243 246 412 361 738 126316 338 348 451 501 746 127024 025 198 250 527 575 757 781 869 902 128083 091 146 265 342 428 434 437 552 700 761 971 129003 060 664 767 893 943 991.

130053 141 144 252 334 370 412 478 579 591 598 614 657 715 748 773 131021 054 117 153 277 290 446 528 549 764 803 967 968 132130 306 420 482 723 133062 083 343 496 567 604 646 699 757 794 848 966 974 998 134096 276 407 419 596 524 759 761 801 816 840 989 135056 155 169 227 318 404 579 664 700 711 741 765 136064 153 219 260 271 493 739 797 803 137021 073 196 246 276 304 338 515 533 587 657 672 870 968 138074 126 216 239 240 270 524 586 635 800 824 913 950 139085 148 193 235 286 460 531 573 814 977.

140073 344 389 390 393 408 432 455 515 832 065 132 223 406 415 433 474 819 983 143020 221 383 633 790 820 879 887 925 962 964 984 144056 186 192 497 625 664 723 784 882 951 145281 286 320 383 507 545 593 666 819 834 146039 051 184 494 621 695 756 801 803 809 982 147055 086 151 331 465 466 561 621 743 148073 583 718 969 990 149071 140 187 235 282 317 368 664 840.

150013 451 477 539 563 614 700 757 807 811 845 847 954 966 151010 037 066 070 327 431 475 480 483 649 719 804 916 954 152184 244 263 295 536 557 573 680 808 824 891 928 153130 167 277 299 558 760 872 941 154018 061 069 135 155 184 191 223 254 358 362 421 720 857 918 949 155106 316 335 374 572 599 608 660 709 769 773 839 845 854 884 156289 501 757 769 806 868 157187 285 325 401 534 847 992 158030 043 091 115 128 144 166 246 286 624 664 922 159052 054 156 291 328 485 792 804 902.

160284 443 524 531 540 719 727 831 953 161029 090 175 280 353 380 407 543 616 645 959 162082 101 161 264 298 395 446 489 649 804 846 849 163028 037 144 202 329 343 376 531 533 646 976 164051 467 497 499 530 565 659 718 912 973 165173 270 282 433 515 592 648 680 747 834 847 876 166026 265 272 325 500 562 564 619 645 657 709 875 935 167118 127 130 220 266 278 784 565 588 723 915 933 938 168056 100 101 109 507 619 629 706 844 857 918 997 169229 309 499 557 648 724 798 835 999

170014 052 178 192 256 273 446 936 572 739 849 891 957 171130 203 250 263 282 320 360 412 773 944 172043 139 143 162 183 257 258 470 656 650 973 974 976 173012 014 109 333 348 385 591 666 669 871 174177 234 291 305 343 357 112 494 538 557 649 705 708 804 889.

Najpiękniejsze miasto w Polsce.

Jak wyobraża sobie prof. Michalski Łódź za lat 50.

Bajki cudowne, bajki czarowne opowiadają nam wciąż optymiści.

W dniu wczorajszym podaliśmy niektóre, bardzo ważne, szczegóły planu regulacji naszego miasta opracowanego przez prof. Michalskiego. Szczegóły te zmierzają do niemal całkowitej zmiany oblicza Łodzi, przewidują bowiem podział Łodzi na dzielnice, rozszerzenie i przedłużenie ulic miasta, budowę tunelu podziemnego i t. d. Dziś w dalszym ciągu pragniemy zwrócić uwagę naszych czytelników na dalsze szczegóły tego projektu, który, mimo wielu błędów, jest godny uwagi, albowiem normuje plan zabudowania Łodzi.

Ulice spacerowe.

Prócz arterji komunikacyjnych, które wymieniliśmy wczoraj, a które mają znaczenie w ogólnym układzie komunikacji miasta, projekt prof. Michalskiego przewiduje utworzenie ulic spacerowych o charakterze określonych alei, podobnych, w pewnym stopniu oczywiście. do „plant", znajdujących się w Krakowie.

Ulice te będą znacznej szerokości, która zezwoli na przeprowadzenie po obu jej stronach skwerów i zieleńców.

Pierwsza aleja okrężna składać się ma w pierwszym rzędzie z ul. Żeromskiego od ul. Anny do ul. Ks. Skorupki, następnie ul. Ks. Skorupki naokoło kościoła i Emilji do Zagajnikowej. stamtąd biec będzie ona dalej w kierunku północnym koło torów kolejowych. obok żydowskiego cmentarza dochodzi do granicy miasta. stamtąd skręcać ma aż do ul. Aleksandrowskiej. Od ul. Aleksandrowskiej, zmieniając kierunek na południowo-zachodni, wejść ma w ul. Łąkową i dochodząc do zbiegu ul. Anny i Żeromskiego, utworzyć ma w ten sposób olbrzymie koło, które stworzy właśnie ulicę spacerową.

Druga arterja spacerowa będzie szła od skrzyżowania ulic Żeromskiego i Ks. Skorupki aż do ul. Pabjanickiej. stamtąd tworzy koło do ul. Dąbrowskiej. od ul. Dąbrowskiej wchodzi w ul. Konstytucyjną a stamtąd prowadzi już przez cmentarz żydowski i tą samą trasą co i poprzednia ulica spacerowa.

Strefa ogrodowa.

Jeśli chodzi o zabudowanie miasta, które według projektu ma być uporządkowane i podzielone na dzielnice, projekt prof. Michalskiego przewiduje bardzo ciekawe rozgraniczenie.

Ponieważ na całym terenie Łodzi pomieszane są zakłady przemysłowe z domami mieszkalnemi, utworzenie specjalnych dzielnic natrafić musi na pewne trudności, biorąc jednak pod uwagę, iż projekt realizować się będzie przez wiele dziesiątków lat prof. Michalski zaproponował następujący podział miasta.

Strefa I-sza — są to tereny wyłączone z zabudowania. czyli tereny rezerwowe. **Tereny tej dzielnicy przeznaczone są wyłącznie na uprawę ogrodową. Mogą być tam wznoszone ogrody owocowe.**

Budowa domów w tej strefie jest zupełnie niedozwolona. Można tam jednak budować objekty użyteczności publicznej znajdujące się pod zarządem gminy lub władz rządowych. jak drogi, mosty, lotniska, urządzenia kanalizacyjne szkoły, szpitale i t. d.

Druga strefa — to **strefa domów jednorodzinnych.** W tej dzielnicy budowane mogą być wyłącznie jednorodzinne domy, jak pałace, wille, prywatne garaże. **(nie więcej jak na dwa samochody!)** pracownie inżynierskie i architektoniczne, gabinety lekarskie i dentystyczne.

Rozbudowywanie istniejących już zakładów przemysłowych w tej strefie jest zupełnie niedozwolone. Zakłady przemysłowe, które ulegną pożarowi lub zniszczeniu do 60 proc. objętości budynku lub do 60 proc. ich produkcji, nie mogą być już więcej odbudowywane i przeniesione być muszą do zupełnie innej dzielnicy.

Strefa mieszkaniowa.

Strefa trzecia będzie zawierała wyłącznie budynki mieszkaniowe. W tej strefie dopuszczalne będą wszelkie domy mieszkalne, sklepy, hotele. szpitale, gmachy ibudynki instytucji prywatnych i publicznych oraz wszelkie budynki i lokale, które nie szkodzą zdrowiu mieszkańców.

W dzielnicy tej dopuszczalne są pracownie krawieckie, szewckie. piekarnie, i wogóle zaspakajające potrzeby miejscowej ludności. Istniejące w tej strefie fabryki mogą być rozszerzone do 25 proc. w stosunku do stanu posiadania w chwili uprawomocnienia się projektu prof. Michalskiego.

Fabryki natomiast, które uległy pożarowi lub zniszczeniu przez siły wyższe w stosunku powyżej 75 proc. ogólnej objętości budynków lub w stosunku powyżej 75 proc. produkcji maszyn nie mogą być odbudowane w tej dzielnicy.

Strefa czwarta przewiduje dzielnicę mieszkaniowo-przemysłową. Ustalenie takiej dzielnicy było konieczne ze względu na zbyt ciasno pomieszane w Łodzi na pewnych ulicach budynki mieszkaniowe i zakłady przemysłowe.

W strefie tej wolno będzie budować domy mieszkalne i wszelkie budynki prywatne i publiczne. Dopuszczalne są nadto wszelkie składy i magazyny z wyjątkiem **składów materjałów wybuchowych oraz nadziemnych składów nafty i przetworów naftowych.**

Składy materjałów łatwopalnych urządzone w tej dzielnicy muszą być oddzielone przestrzenią 10 metrów z każdej strony od budynków sąsiednich.

W strefie tej będzie można budować tylko takie fabryki, które nie są szkodliwe dla mieszkańców czy to przez wydzielanie nadmiernej ilości dymu i kurzu. czy też szkodliwych dla zdrowia gazów i ścieków lub hałasu i wstrząśnień.

Strefa przemysłowa i handlowa.

Strefa piąta jest strefą przemysłowo-mieszkaniową. Strefa ta obejmuje domy mieszkalne i przeważającą część budynków fabrycznych. Zakłady fabryczne w tej dzielnicy podlegają jednak pewnym ograniczeniom a mianowicie: fabryki. jako siłę motorową, **muszą używać wyłącznie energji elektrycznej, wysokość budynków fabrycznych nie może być wyższa od wysokości domów mieszkalnych i wreszcie, fabryki szkodliwe dla mieszkańców będą przymusowo w drodze administracyjnej likwidowane.**

Następna strefa — szósta, jest strefą wyłącznie przemysłową. W dzielnicy tej dopuszczalne są fabryki i zakłady przemysłowe bez jakichkolwiek ograniczeń. zarówno pod względem wysokości budynków jak i odnośnie produkcji. Domy mieszkalne w tej dzielnicy nie mogą być pod żadnym pozorem budowane.

Wyjątek jedynie stanowić mogą mieszkania właścicieli fabryk i oficjalistów, niezbędnych do pilnowania zakładów przemysłowych.

Wreszcie ostatnia strefa — to **strefa** mieszkaniowo-handlowa. W dzielnicy tej, która zajmie najprawdopodobniej całe śródmieście, dopuszczalne będą, prócz mieszkań, domy i pomieszczenia handlowe, biura, składy towarów, sklepy, banki, oraz wszelkiego rodzaju zakłady i instytucję mające związek z handlem. Fabryki w tej dzielnicy również nie są dopuszczalne. Istniejące fabryki nie będą mogły być ani powiększone, ani rozbudowywane. Fabryki, które zostaną zniszczone do 70 proc., objętości lub 70 proc. produkcji, nie będą mogły być odbudowane.

Jak widać z powyższego, plan podziału Łodzi na siedem stref przedstawia się niezwykle imponująco. W razie gdyby realizacja tego projektu mogła nastąpić ściśle według tego podziału — mielibyśmy w przyszłości obraz pięknego miasta, które pod żadnym pozorem nie przypominałoby dzisiejszej Łodzi.

Jak wynika jednak z powyższego, projekt przewiduje szereg ograniczeń dla właścicieli nieruchomości i przemysłu, nic dziwnego więc, że wysunęli oni wiele zarzutów i objekcji które obecnie przy naradach magistratu nad projektem, będą dokładnie rozpatrzone i wzięte pod uwagę.

S.

Są godziny, dni i miesiące

kiedy każdy człowiek pracuje mniej lub bardziej chętnie i wydajnie.

Zależy to od stopnia zmęczenia, pory roku i... wysokości zarobków.

Z własnego doświadczenia wiemy, iż niezawsze pracujemy jednakowo chętnie, intensywnie i wydajnie. Są dni, w których robota poprostu pali się w rękach. Są jednak i takie, kiedy odczuwamy brak wszelkiej ochoty do pracy i jedynie pod przymusem nakazu zewnętrznego, czy wysiłku woli zmuszamy się do wykonywania poruczonych nam obowiązków. Ale praca idzie wtedy nieskładnie i jest mało owocna.

Gdy próbujemy zdać sobie sprawę z tej zmienności naszego usposobienia — tłomaczymy ją *zmęczeniem, wyczerpaniem, chwilowemi troskami.* Ale nie umiemy częstokroć dać odpowiedzi, dlaczego w pewnych okresach pracujemy mniej wydajnie i w jakich mianowicie okresach, dniach, tygodniach, miesiącach.

Nauka współczesna na podstawie badań i materjałów doświadczalnych, daje nam jasną i ścisłą odpowiedź na powyższe pytania.

A więc, przedewszystkiem, *godziny zmęczenia.* Doświadczenie uczy nas, że naogół praca wydajniejsza jest w ciągu dnia, niż w nocy. Najlepiej i najwydajniej pracuje człowiek w drugiej połowie godzin przed i po obiedzie. Fakt powyższy tłumaczy się tem, że człowiek, po strawieniu posiłków rannego i południowego, doznaje wzmocnienia fizycznego, podczas gdy w okresie trawienia (pierwsze godziny po śniadaniu i po obiedzie) znaczna część krwi krąży w okolicach żołądka, wskutek czego odczuwamy objawy znużenia i niechęć do pracy.

Największa wydajność pracy — oczywiście przy regularnym trybie odżywiania — przypada *między godziną 10 — 11 przed południem, oraz około 6 po południu.* Od godziny 8 wieczór występuje coraz większe znużenie, powodując zmniejszenie wydajności pracy.

W dalszym ciągu — jakie dnie w tygodniu są najgorsze. Otóż doświadczenie wykazało, że *poniedziałek i sobota są dniami najmniejszej wydajności oraz największych i najliczniejszych wypadków.*

Wyjaśnienie tego jest następujące. W poniedziałek rozpoczynamy pracę po dniu niedzielnym, nieraz całkiem niewłaściwie spędzonym. I stąd pewna ociężałość w poniedziałek. Niedzielę należy wykorzystać na fizyczne rozrywki, przechadzki, jednem słowem na zupełny wypoczynek umysłowy — a wówczas poniedziałek może się stać dniem najwydajniejszej pracy.

W środę wydajność osiąga najwyższy stopień. Od czwartku zaczyna spadać wskutek naturalnego zmęczenia. *W sobotę człowiek pracuje najmniej wydatnie.* Jedynie robotnicy pracujący na akord. w nadziei większych zarobków, pod wpływem wysiłku nerwowego wydajność swej pracy nawet powiększają w tym ostatnim dniu tygodnia.

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy stoją w prostym stosunku do zmęczenia. *Im człowiek jest bardziej zmęczony, tem mniej wydajną jest praca jego i sam częściej stać się on może przyczyną nieszczęśliwego wypadku.*

Jakie dnie w miesiącu są najgorsze? W ciągu miesiąca, podobnie jak w tygodniu, są dnie większego powodzenia w pracy i dnie mniej fortunne. Stoją one w ścisłym związku z wypłatami należności za dokonaną prace i zależą od stanu duchownego pracowników i robotników.

Kiedy w sklepach ożywia się ruch, głównie *po pierwszym każdego miesiąca i w soboty, działa to pobudzająco i* **radośnie na świat pracowniczy. Każda** *większa przykrość, złe warunki materjalne, zazbyt niska płaca — wpływają* **ujemnie na wydajność pracy.**

Czasy wojny dostarczyły nam wielu ciekawych doświadczeń. Okazało się wówczas, że największa liczba wypadków przypadała następnego dnia po otrzymaniu wypłaty. *Robotnik, otrzymując niedostateczne wynagrodzenie wpadał w stan zdenerwowania i smutku, nie mogąc opędzić swych najpilniejszych potrzeb i zaprzątnięty troską pracował gorzej i nie reagował na niebezpieczeństwo.*

Pod koniec miesiąca liczba wypadków maleje. Zaraz po pierwszym wzrasta i osiąga punkt kulminacyjny około 4-go każdego miesiąca.

I wreszcie, jaka jest najbardziej przyjemna dla wydajności pracy pora roku. Praca człowieka w ciągu roku ulega silnym wahaniom skutkiem wpływu temperatury i różnych objawów przyrodniczych.

W zimie zarówno pracownicy fizyczni jak umysłowi pracują równo i spokojnie. Miesiące letnie natomiast są najbardziej niekorzystne dla pracy człowieka. Praca umysłowa zaczyna słabnąć już w kwietniu i wydajność jej maleje aż do lipca, w którym jest namniejsza. Od sierpnia podnosi się stopniowo i osiąga normę zimową w październiku.

W pracy fizycznej — wydajność od stycznia do kwietnia jest mniej więcej równa, wzrasta później do czerwca i spada — pod wpływem upałów — do połowy sierpnia, poczem daje najlepsze rezultaty aż do stycznia.

st - as.

Ogólnopolski turniej szachowy w Królewskiej Hucie.

Polski Związek Szachistów wojew. Śląskiego urządza z okazji pięciolecia założenia związku pierwszy ogólnopolski turniej drużynowy pod protektoratem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Turniej odbędzie się w Królewskiej Hucie w wielkiej sali Hotelu „Hrabia Reden“ w dniach 5. 6 i 7 kwietnia b. r. W turnieju szachowym reprezentowane będą okręgi: Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Śląsk i Warszawa, przyczem każdy okręg wystawia drużynę z sześciu graczy. Drużyna uzyskująca największą ilość punktów zdobywa cenny puhar wędrowny. Puhar przechodzi na własność danej drużyny po trzykrotnem z rzędu zdobyciu go, względnie po pięciokrotnem wogóle.

Ze składu poszczególnych drużyn wywnioskować można, że mecz ten zaciekawi wszystkie koła szachowe polskie, gdyż reprezentowana będzie cała elita szachowa Polski. Drużyna m. Łodzi, której kapitanem jest prezes Łódzkiego Klubu Szachowego, S. Rozenblatt, składa się z następujących szachistów: T. Regedzińskiego, D. Daniuszewskiego, I. Kolskiego, M. Hirszbajna, A. Frydmana, Goldfarba i Appla. Wyjazd jej nastąpił w czwartek, o godzinie 15 minut 15, z dworca Fabrycznego.

ZWIĄZEK EKONOMISTÓW W POZNANIU.

Związek Ekonomistów w Poznaniu zwraca się do wszystkich absolwentów wydziału ekonomicznego Uniwersytetu Poznańskiego z prośbą, aby zechcieli podać swój dokładny adres, rok ukończenia studjów oraz obecnie zajmowane stanowisko zawodowe. Chodzi o dalsze rozszerzenie podstawy organizacyjnej dla istniejącego już w Poznaniu Związku Ekonomistów, który pragnie skupić w jednej silnej organizacji wszystkich absolwentów ekonomji U. P. Adresy oraz inne dane wzgl. zapytania uprasza się kierować pod adres: Związek Ekonomistów, Poznań, ul. Mickiewicza 31 w gmachu Izby Przemysłowo-Handlowej.

UMBERTO URBANO W ŁODZI.

W czwartek, dnia 11 kwietnia przeżywać będziemy podniosłe chwilę artystyczne, albowiem przyjeżdża do nas po długiem oczekiwaniu artysta światowej sławy Umberto Urbano, pierwszy baryton liryczny opery „La Scala“ w Medjolanie. Prasa całego świata wyraża się o tym wielkim śpiewaku z nieopisanym zachwytem i entuzjazmem, albowiem artysta ten należy obecnie do tych nielicznych wielkich śpiewaków, którzy reprezentują tradycyjną włoską kulturę muzyczną i szkołę „Bel canta“. Włosi widzą w nim godnego następcę takich mistrzów jak Mattia Battistini i Titto Ruffo. Młody ten artysta osiągnął już sławę równą największym śpiewakom współczesnym. Przy fortepianie zasiądzie dr. Edward Steinberger.

Dziecko wypadło z okna.

Na szczęście zdołano je uratować.

Przy ul. Żórawiej 18 miał miejsce wypadek z rocznem dzieckiem, które tylko cudem uniknęło śmierci.

W rodzinie Fedonów jednoroczna dziewczynka weszła do pokoju sąsiadów dostała się na krzesło przy otwartem oknie i wychyliwszy się, wypadła z pierwszego piętra.

Było to późnym wieczorem i nikt wypadku nie zauważył, gdy nagle przechodząca ulicą robotnica, natknęła się w ciemności na coś miękkiego i z przerażeniem stwierdziła, że na ziemi leży małe dziecko.

Na wszczęty alarm przybiegła matka dziecka, która na widok leżącej na ziemi córeczki zemdlała. Lekarz pogotowia stwierdził u dziecka tylko lekkie potłuczenie, gdyż upadło ono na rozmiękły grunt. b.

Fruwający sędzia

chce ścigać zbrodniarzy aeroplanem

Miasteczko Sandusky w Stanie Erie w Ameryce Północnej otrzymało osobliwość, jaką się nie może pochlubić wiele wielkich miast amerykańskich.

Jest nim Jack Parker, który przy ostatnich wyborach został powiatowym sędzią. Parker, wraz z bratem Lutherem jest właścicielem fabryki aeroplanów, a po wyborze wprawdzie porzucił jej kierownictwo, ale zachował prywatny swój aeroplan, którego zamierza używać do ścigania zbrodniarzy, przysiągłszy publicznie, że użyje wszelkich środków do wytępienia zbrodniczości w Ameryce.

W każdym razie pierwszemu schwytanemu przez niego zbrodniarzowi będzie o tyle dobrze, że Parker zapowiedział, iż będzie to jego gość na jego aeroplanie, naturalnie w celu odstawienia go do więzienia.

Narazie jednak zachwyceni są sędzią-lotnikiem mieszkańcy wysepki Kellek na jeziorze Eril, którzy, w niepogodę nieraz tygodniami byli odcięci od świata a teraz otrzymują stale podobłoczne wizyty Parkera, który, na dobitek, czasami zabiera ze sobą z lądu wyspiarzy, nie mogących się w burzę inaczej dostać do domu.

Najwyżej 62 grosze

wolno będzie żądać za kilogram chleba.

Jak się dowiadujemy, władze administracyjne mają ustalić z polecenia władz centralnych najwyższą cenę chleba, jaka obowiązywać ma w roku bieżącym. Zarządzenie to wydane zostanie szczególnie ze względu na zbliżający się przednówek, w którym zwykle cena mąki, a tem samem chleba, wyśrubowana zostaje przez spekulantów do znacznej wysokości.

Najwyższa cena chleba nie powinna przekraczać w roku bieżącym 62 groszy za 1 kg. w handlu detalicznym. W razie, gdyby cena faktyczna przekroczyła tę granicę, rzucona zostanie na rynek mąka z rezerw zbożowych. (a)

Kto ponosi koszt

naprawy pieca kaflowego

W myśl przepisów kodeksu cywilnego Napoleona, nie uchylonych przez ustawę o ochronie lokatorów, do uskuteczniania napraw komorniczych, czyli drobnych, w mieszkaniu obowiązany jest lokator, jeżeli niema przeciwnego zastrzeżenia. Naprawy komornicze przytacza kodeks przykładowo są to naprawy: palenisk, blach kominkowych, podłóg i tafli posadzkowych, drzwi, ram, okiennych, zawiasów, zamków i t. p. Wszystkie tego rodzaju naprawy wykonywane są na koszt lokatora. O ile jednak naprawa spowodowana jest przez starość, lub siłę wyższą — w tym wypadku żadna z napraw (art. 1755), poczytywanych za komornicze nie ciąży na lokatorach.

WIECZÓR TAŃCA WYZWOLONEGO IRENY PRUSICKIEJ.

Jak już podaliśmy w nadchodzący wtorek, dnia 9 b. m. odbędzie się w sali Filharmonji tylko jeden występ artystki tancerki Ireny Prusickiej pod nazwą „Wieczór tańca wyzwolonego“. Program tego ze wszech miar interesującego wieczoru zapowiada jedenaście kreacji tanecznych, a prześliczne najnowsze kostjumy dopełnią całości. Akompanjować artystce będzie Mieczysław Gomółka.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: N. Epsztein (Piotrkowska 225), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95), M. Rozenblum (Cegielniana 12), Sukc. Gorfeina (Wschodnia 54), J. Koprowski (Nowomiejska 15). (b)

Jak winien być wykonany budżet.

Kwestja uprawnień władzy wykonawczej przy wykonywaniu budżetu stała się powodem przesilenia, które jest jeszcze w toku a którego poważnych następstw dla państwa nie możemy niedoceniać. Okazało się, że normy o wykonaniu budżetu są materją barazo delikatną i czy to wskutek tradycji czy z innych względów stanowią pewne prawne „tabu", z którem trzeba się liczyć.

Stąd prawdopodobnie nagle zainteresowanie dość powszechne tą materją, stanowiącą, co wolno, a czego nie wolno ministrom przy wykonaniu budżetu.

Ustawy o prawie budżetowem w sensie stałej normy, zawierającej, między innemi, jako dział szczególny przepisy o wykonaniu preliminarzy, dotąd u nas jeszcze niema. Jest to niewątpliwie luka, którą wypełnić należałoby.

Lukę tę częściowo wypełnia się w ten sposób, że z roku na rok w ustawie skarbowej t. zn. tej ustawie, która wprowadza w życie preliminarz, zawarte są zasadnicze przepisy o sposobie wykonania budżetu. Przepisy te powtarza się przy tem bez większych zmian. Z ustawy skarbowej 1929-30 która weszła w życie z dniem 1 bieżącego miesiąca podniesiemy następujące przepisy w tej dziedzinie.

Naczelnym jest przepis, iż wydatki państwowe mogą być uskuteczniane 1-mo: TYLKO NA CELE WYMIENIONE W POSZCZEGÓLNYCH RUBRYKACH BUDŻETU I 2-do: TYLKO W GRANICACH KREDYTÓW PRZEWIDZIANYCH W TYCH RUBRYKACH. Przez rubrykę, jak sądzę należy rozumieć najniższą jednostkę podziału systematycznego (dodamy, że budżet nasz dzieli się kolejno na części, odpowiadające władzom naczelnym, dalej na działy, te z kolei na rozdziały, rozpadające się na paragrafy, wreszcie na pozycje).

KREDYTY OTWIERANE SĄ PRZEZ MINISTRA SKARBU MIESIĘCZNIE. Jak wiadomo, przepis ten opiera się na dyspozycji planu stabilizacyjnego i ma na celu zapewnienie kontroli bieżącej nad równowagą budżetową. Przy miesięcznem budżetowaniu może minister skarbu przenosić kredyty z pozycji na pozycję w obrębie tego samego paragrafu.

Wyraźnym jest wyjątek, który postanawia, że tylko kredyty na t. zw. części 2a, 2b, i 3 t. zn. na sejm, senat i kontrolę państwową nie są otwierane miesięcznie. Chodzi tu oczywiście o niezależność finansową od ministra skarbu.

Prawo przenoszenia kredytów czyli t. zw. „virement" (poza przenoszeniem z pozycji na pozycję w budżetach miesięcznych — o czem wspomnieliśmy) przyznane jest ministrowi skarbu tylko w następujących wypadkach:

1. DOZWOLONE JEST MINISTROWI „VIREMENT" MIEDZY PARAGRAFAMI OBEJMUJĄCEMI WYDATKI RZECZOWE - ADMINISTRACYJNE (osobowe w żadnym razie — nie!) w obrębie każdego działu budżetu zwyczajnego oraz w obrębie każdego działu planów finansowo - gospodarczych przedsiębiorstw i monopolów.

2. dozwolone jest ministrowi skarbu virement przez przenoszenie wszystkich kredytów ze wszystkich paragrafów całej 6-ej części na paragraf 17 działu 9-tego. Wyjaśnimy, że część 6-ta oznacza budżet wojskowy; a par. 17 dz. 9 oznacza t. zw. „REZERWĘ ZAOPATRZENIA". W ten sposób NA OWĄ REZERWĘ WOLNO MINISTROWI SKARBU NA WNIOSEK MINISTRA SPRAW WOJSKOWYCH PRZENOSIĆ WSZYSTKIE KREDYTY PRZEWIDZIANE NA WOJSKO.

VIREMENT WOGÓLE NIE JEST DOZWOLONE NA CZTERY PARAGRAFY W USTAWIE WYMIENIONE SĄ TO FUNDUSZE DYSPOZYCYJNE PREMJERA I MINISTRÓW: SPRAW ZAGR., SPRAW WOJSKOWYCH I SKARBU.

Prawo virement co do działów sejmu senatu oraz Najw. Izby Kontroli przysługuje dla zrozumiałych powodów marszałkom tych izb wzgl. prezesowi N. I. K.

Jako wyjątkowy wprowadzony jest przepis zezwalający ministrowi skarbu zwiększać wydatki zwyczajne w planach monopolów i przedsiębiorstw z wyjątkiem stałych etapów osobowych byleby to nie powodowało zmniejszenia wpłaty do skarbu względnie zwiększenia dopłaty do skarbu. Analogicznie rzecz ma się z t. zw. funduszem obrotowym reformy rolnej.

Zasadnicza kwestja otwierania kredytów nie przewidzianych budżetem unormowane jest następująco:

Otwieranie takich kredytów następuje na wniosek ministra skarbu, zatwierdzony w drodze ustawodawczej, przy tem zgodnie z wymogiem konstytucji wniosek musi wskazywać źródła pokrycia wydatku.

Tylko w wypadku GDY SESJA SEJMU JEST ZAMKNIĘTA ALBO GDY SEJM JEST ROZWIĄZANY A NASTĄPIŁA KLĘSKA ŻYWIOŁOWA LUB INNY WYPADEK NAGŁY wymagający natychmiastowego asygnowania sum ze skarbu — wolno przed uchwaleniem wniosku ministra CZYNIĆ WYDATKI NA CELE NIEPRZEWIDZIANE W BUDŻECIE ALBO WYDATKOWAĆ WIĘCEJ ANIŻELI NA TEN CEL PRZEWIDUJE.

Takie nadzwyczajne wydatki muszą mieć aprobatę rady ministrów. Przewidziano przy tem dla wzmocnienia kontroli nad takiemi wydatkami i, ŻE UCHWAŁA TA MUSI BYĆ W CIĄGU TYGODNIA OGŁOSZONA W MONITORZE POLSKIM, PRZESŁANA DO WIADOMOŚCI NAJW. IZBIE KONTROLI I JEDNOCZEŚNIE WINNY BYC SEJMOWI ZŁOŻONE WNIOSKI W SPRAWIE OWYCH KREDYTÓW DODATKOWYCH.

Według specjalnego przepisu ustawy ZA PRZESTRZEGANIE TYCH PRZEPISÓW SĄ MINISTROWIE OSOBIŚCIE ODPOWIEDZIALNI. Przepis ten, sam przez się zrozumiały i wynikający z konstytucji, powtórzono dla podkreślenia wagi sprawy.

Dr. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 5 kwietnia

DLA BIUR INFORMACJI KREDYTOWEJ mają być nareszcie wydane przepisy. Dotąd panuje w tej dziedzinie zupełny chaos z wielkim uszczerbkiem dla obrotu kredytowego. Uprzywilejowane będdą w każdym razie i to zupełnie słusznie biura przy instytucjach gospodarczych, zrzeszeniach gospodarczych i t. p.

PRZECIWKO PODWYŻCE TARYFY TOWAROWEJ założył protest „Lewiatan' w memorjale złożonym ministerstwu. Podwyżka wyniosłaby jakieś 20 — 30 procent. Przeprowadzenie tej podwyżki w obecnym czasie uważa memorjał za katastrofalne dla życia gospodarczego, gdyż zarówno przemysł jak i handel znajdują się w wyjątkowo ciężkiej sytuacji. Przemysł wyczerpany jest słabą konjunkturą trwającą od kilku miesięcy a zaostrzoną obecnie ogromnym brakiem kredytu. Ostatnie dwa miesiące zdławiły wszelki ruch w przemyśle i handlu tak silnie, iż niewiadomo czy w ciągu kilku miesięcy będą one mogły powrócić do względnej równowagi i wyrównania strat.

PIERWSZE POLSKIE ZAKŁADY LINOLEUM SP. AKC. w roku przyszłym uruchomią swą budowaną obecnie fabrykę w Warszawie. Założycielem spółki jest znana szwedzka firma „Wicanedr", posiadająca fabryki takie w różnych krajach i będąca głównym właścicielem akcyj fabryki korków „Polski Przemysł Korkowy".

Koszty budowy fabryki wyniosą około miljona dolarów a uruchomienie jej przewidywane jest w roku przyszłym. Do podjęcia tej produkcji w Polsce skłoniło kapitalistów szwedzkich znaczne podniesie cła polskiego na wyroby z linoleum.

NA POSIEDZENIU RADY B. G. K., która obradowała w dalszym ciągu ustalono plan gospodarczy na II, III i IV kwartały bież. roku oraz powzięto zasadnicze decyzje w sprawie interwencji na rynku kredytowym w związku z ciasnotą jaka się wytworzyła.

HARRIMAN ZAMIERZA ELEKTYFIKOWAĆ POLSKĘ i odnośne plany złożył ministerstwom. Oferta obejmuje inwestycje elektryfikacyjne wartości sięgającej sumy 20 miljonów dolarów. Przedstawiciele koncernu przybyć mają niebawem do Warszawy celem prowadzenia pertraktacji.

PROPOZYCJE POŻYCZKOWE Z FRANCJI przywiózł prezydent stolicy p. Słomiński. Rząd w zasadzie wyraża zgodę. Jedyną przeszkodą może być stanowisko kontrahentów miasta w Stanach Zjednoczonych, którzy zawarli z miastem ostatni układ pożyczkowy, a którzy chcieliby korzystać z pierwszeństwa przy zawieraniu nowej pożyczki. W tym wypadku mogłoby dojść do drugiej pożyczki amerykańskiej.

„TORGPREDSTWO" Z. S S. R. W WARSZAWIE wraz z nominacją nowego kierownika otrzymać ma rozszerzenie kompentencji w sprawie czynienia zakupów w Polsce.

LIKWIDACJA ROSYJSKICH TOWARZYSTW w Polsce będzie przyśpieszona.

Komitet Likwidacyjny w tych dniach wystosował okólnik do wszystkich likwidatorów, by przyśpieszyli tę sprawę i przystąpili do sprzedaży pozostawionych nieruchomości. Według odnośnej ustawy, sprzedaż takich nieruchomości może nastąpić z wolnej ręki, w tym wypadku na podstawie szacunku specjalnej Komisji Wojewódzkiej, lub żte z przetargu

GIEŁDY.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY WALUTOWEJ z dnia 4-go kwietnia 1929 roku.

GOTÓWKA.

Dolary 8.90.

CZEKI.

Belgja 123.83 Holandja 357.40 Kopenhaga 237.60, Londyn 43.27 i trzy czwarte, Nowy Jork 8.90, Paryż 34.85, Praga 26.40 i pół, Szwajcarja 171.57, Sztokholm 238.14, Wiedeń 125.30, Włochy 46.69, Berlin 211.45.

AKCJE.

Bank Dyskontowy 127.—, Bank Handlowy 120.—, Bank Polski 165.—, Spiess 255.—, Elektr. Dabrow. 105.—, Cukier 34.50, Firley 48.—, Lilpop 34.—, Norblin 175.—, Ostrowieckie 96.—, Rudzki 40.—, Starachowice 29.75, Haberbusch 218.—.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE

Pożyczka inwestycyjna 106.50, 105.50, dolarówka 90.—, 89.75, 5 proc. konwersyjna 57.—, 5 proc. konwersyjna kol. 59.—, dolarowa 84.50, kolejowa 102.50, 8 proc. Banku Gosp. Krajowego 94.—, 7 proc. Banku Gosp. Krajowego 83.25, 8 proc. obl. Polsk. Banku Komunalnego, III-em, 93.—, II-em 81.50, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 50.—, 5 proc. m. Warszawy 52.—, 8 proc. m. Warszawy zł. 69.—, 10 proc. m. Radomia 75.—, 8 proc. m. Częstochowy 57.50.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 3 kwietnia. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.46, luty 10.46, marzec 10.46, kwiecień 10.50, maj 10.58, czerwiec 10.55, lipiec 10.60, sierpień 10.55, wrzesień 10.52 październik 10.49, listopad 10.47, grudzień 10.47 loco 10.80.

Liverpool, 3 kwietnia. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 19.00, marzec 19.02, maj 18.17, lipiec 18.40, listopad 18.54, grudzień 18.60 loco 19.25.

Aleksandrja, 3 kwietnia Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 38.06, maj 37.60, lipiec 37.85, listopad 37.97. Ashmouni: kwiecień 23.63, czerwiec 23.97, sierpień 24.07, październik 23.90.

Nowy Jork, 3 kwietnia. Bawełna amerykańska, otwarcie: maj 20.55—20.56, lipiec 19.95—19.96, październik 20.08. Środek (w nawiasach środek II): maj 20.50 (20.45—20.46), lipiec 19.95 (19.93—19.94). Zamknięcie: styczeń, marzec 19.83, kwiecień 20.20, maj 20.30—20.31, czerwiec 20.20, lipiec 19.77—19.80, sierpień 19.77 wrzesień 19.78, październik 19.77—19.80, listopad 19.79, loco 20.45.

Samochodowe stacje obsługi.

Choć przy kupnie samochodu zazwyczaj największą uwagę zwraca się na jego konstrukcję, wygląd zewnętrzny i cenę, nie mniej jednak uwzględnić należy jeszcze tę okoliczność, czy w razie jego uszkodzenia można liczyć na łatwy i tani remont.

Wszystkim wiadomo, że nie jest rzeczą przyjemną, w razie uszkodzenia wozu, dorabiać nowe części lub sprowadzać je z zagranicy, ponieważ prócz znacznych kosztów, jakie taki remont za sobą pociąga, nabywca narażony jest na unieruchomienie samochodu na czas dłuższy.

Na taką ewentualność nabywca nie narazi się wtedy, gdy kupi samochód w poważnej firmie, posiadającej należycie zorganizowane stacje obsługi, w których można w razie potrzeby, na poczekaniu wymienić uszkodzoną część na nową oryginalną fabryczną.

Takie właśnie stacje obsługi we wszystkich większych miastach Polski posiada firma „Elibor", jedna z największych i najstarszych placówek samochodowych w Polsce, kupując przeto od niej samochód, nabywca ma zapewnioną opiekę fachową firmy zasłużonej na polu automobilizmu i posiadającej fachowo wyszkolony personel oraz nowoczesne urządzenia techniczne.

L. SANDY.

Złudzenie.

— Niema człowieka, któryby nie był choć raz w życiu zakochany — powiedział Pascal Dedieux, uśmiechając się. — Przynajmniej raz w życiu człowiek czuje silniejsze uderzenie serca na widok jakiejś kobiety i zdaje mu się, że uczucie, które nim wówczas owładnęło trwać będzie wiecznie. Opowiem wam dziś ciekawy epizod z mego życia.

Pascal Dedieux, w ciągu 25 lat uczciwie pracował w ministerstwie spraw zagranicznych. Ze skromnego urzędnika doszedł do bardzo wpływowego stanowiska i dziś właśnie, z okazji 25-letniej pracy, otrzymał wysokie odznaczenie. To skłoniło go do urządzenia u siebie przyjęcia dla kilku najlepszych kolegów.

Siedzieli właśnie w gabinecie, w wygodnych klubowych fotelach i rozmawiali wesoło.

— Opowiadaj, opowiadaj! — zawołali chórem

— Było to przed 25 laty — zaczął Didieux. — Byłem wówczas młodym, wesołym chłopcem i nie brałem życia poważnie pod żadnym względem.

Pewnego poranka, jak zwykle, jechałem rano podziemną kolejką do biura. Wagon był szczelnie zapełniony pasażerami — musiałem stać.

Nagle odczuliśmy silny wstrząs. Kolejka stanęła. Światło zgasło. Powstało nieopisane zamieszanie i panika. Krzyk i tumult rozlegały się zewsząd. Ludzie poczęli wyskakiwać z przerażenia do tunelu. W tem rozległ się jakiś śpiew. Głos kobiecy, silny, młody, krystalicznie czysty śpiewał arję z opery „Tosca".

Nastąpiła cisza. Wszyscy, zaskoczeni nagłym tym śpiewem ,umilkli i poczęli mu się przysłuchiwać uważnie.. Gdzieniegdzie odezwały się jeszcze okrzyki protestu, ale po kilku chwilach nastąpiła zupełna cisza.

Po arji z „Tosci", ten sam głos zaśpiewał „Ave Maria". W kolejce panowało zupełne milczenie. Po kilku minutach rozbłysło światło. Kolejka ruszyła dalej.

Bezskutecznie próbowałem odszukać tego słowika. Rozglądałem się dookoła, czatowałem na każdym przystanku. W wielkim tłoku nie mogłem dojrzeć żadnej młodej kobiety. Tego dnia wyjechałem z polecenia ministerstwa z Paryża i nieznajomej nie zdołałem już odszukać. Przyznam, że zakochałem się w niej, zakochałem się w jej głosie. I zachowałem pamięć o niej do dzisiejszego dnia.

Jakaż to musiała być piękna i dzielna dziewczyna która zdołała opanować sytuację i uspokoić panikę, rozpoczynając piękny śpiew.

Kilka chwil trwało milczenie. Nagle jeden z gości odezwał się:

— Minęło od tego czasu 25 lat, więc możesz usłyszeć prawdę. Wyjechałeś wówczas z Paryża i nie czytałeś pism następnego dnia. Pamiętam ten epizod. Koło twego „słowika" siedział wówczas w „metro" mój znajomy i opowiadał następnie w redakcji tę przygodę.

Ten „słowik", to nie była młoda, piękna dziewczyna, jak przypuszczasz, lecz stary, obrzydliwy babsztyl, który miał jednak wcale niebrzydki głos.

Tłum. Br.

Złota brama grozi zawaleniem

Donoszą z Konstantynopola, że jeden z najcenniejszych zabytków historycznych w tem mieście, słynny łuk triumfalny cesarzów bizantyjskich, znany pod nazwą „Złota Brama", grozi zawaleniem się. Orzekli to jednomyślnie eksperci angielscy, którzy przeprowadzili właśnie odpowiednie badania.

Władze tureckie, zapoznawszy się z opinją rzeczoznawców, oświadczyły, iż wprawdzie należycie oceniają znaczenie łuku, jako zabytku historycznego, jednak że nie mogą przystąpić do jego remontu z powodu zbyt znacznych kosztów, jakie musiałby on za sobą pociągnąć.

Zarząd Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej ZAWIADAMIA, ŻE

DOROCZNE OGÓLNE ZEBRANIE

członków T-wa odbędzie się 21 kwietnia 1929 r. w lokalu własnym przy ul. Moniuszki 1 w pierwszym terminie o godz. 16-ej względnie w drugim terminie o godz. 17-ej.

PORZĄDEK DZIENNY:

1) Wybór przewodniczącego.
2) Odczytanie protokułu poprzedniego Ogólnego Zebrania.
3) Odczytanie protokułu Komisji Rewizyjnej
4) Sprawozdanie Zarządu za 1928 r.:
   a) o działalności szachowej,
   b) o działalności bibljoteki,
   c) o działalności K. W. U. u. w. ś.
5) Zatwierdzenie bilansu ogólnych wpł. i wyd. za 1928 r.
6) Zatwierdzenie budżetu na 1929 r.
7) Wybory dopełniające:
   a) 3-ch Członków Zarządu.
   b) 3-ch Członków Komisji Rewizyjnej i 2-ch zast.
   c) 7-iu Członków Komisji Etycznej.
8) Wnioski.

OGŁOSZENIE.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy Józef vel Josek Izbicki w Łodzi, apl. adw. Leon Rubin zawiadamia wierzycieli, że Sąd Okręgowy w Łodzi decyzją z dnia 19 marca 1929 roku w trybie art. 511 K. H. wyznaczył nowy dwumiesięczny termin zgłaszania pretensji do masy. Wobec tego Syndyk Tymczasowy wzywa tych wierzycieli, którzy jeszcze nie zgłosili swych pretensji do masy, aby w terminie do dnia 19 maja 1929 roku zgłosili osobiście lub przez pełnomocników syndykowi swoje pretensje oraz wręczyli mu tytuły swych wierzytelności, lub złożyli je do kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi (ulica Żeromskiego 115). Wierzyciele, którzy nie zgłoszą swoich wierzytelności, podlegać będą skutkom przewidzianym w art 513 K. H.

Syndyk Tymczasowy
Leon Rubin, apl. adw.
Południowa 8.

W sobotę, dn. 6 kwietnia 1929 r. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Sienkiewicza Nr. 3/5

Dalszy ciąg

Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania

na które uprzejmie zaprasza P. P. Członków

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł.O.H.P.

Porządek dzienny: Zmiana Statutu Stowarzyszenia.

Przymusowe licytacje.

Magistrat m. Łodzi — Wydział Podatkowy niniejszem podaje do wiadomości, że w dniu 17 kwietnia 1929 roku między godz. 9 rano. a 4-ta popołudniu odbędą się przymusowe licytacje ruchomości u niżej wymienionych osób za niewpłacone podatki:

1. Agater R., Rajtera 21, różne meble, maszyna do szycia, biurko.
2. Ajchler J., Stary Rynek 10, 800, stóp chromu.
3. Berger A., Aleksandrowska 33, garderoba.
4. Bergholc Z., Młynaska 11, dwa warsztaty ręczne.
5. Blatt M., Pomorska 35, meble.
6. Berkan N., Wolborska 30, 16 worków mąki żytniej, 4 worki pszennej, meble, żyrandol.
7. Blachman J., Aleksandrowska 9, meble.
8. Bernhardt O., Ogrodowa 6, kasa ogniotrwała maszyna do pisania.
9. Brand B., Ogrodowa 24, pięć tuzinów pończoch jedwabnych.
10. Cymerman R., Aleksandrowska 68, różne meble, mąka, masło, groch.
11. Cerfas L. Aleksandrowska 66, faryna, mąka żytnia i pszenna.
12. Cytryn L. M. SS-wie, Brzezińska 50, prasa.
13. Chrzanowicz P., Pomorska 49, meble, biurko.
14 Dymant J., Wschodnia 20, meble, urządzenie sklepu.
15. Fajn Sz., Aleksandryjska 26, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
16. Fiszer Fr. Spadkobiercy, Długosza 43, maszyna do pisania.
17. Grzeląska I., Aleksandrowska 168, maszyna do szycia, waga, lustro.
18. Grynberg Ch., Zgierska 92, maszyna do czyszczenia zębów sztuczn., maszyna do formowania koron, meble.
19. Goldberg J., Młynarska 17, meble.
20. Grinsztajn M., Matejki 4, urządzenie kantoru, 2 kasy ogniotrwałe, maszyna do pisania.
21. Gelkopf L., Aleksandryjska 17, meble.
22. Goldman A., Ogrodowa 12, maszyna ręczna do szycia, czekolada, obrączka ślubna, obrus pluszowy, wagi.
23. Glanc Ab., Wolborska 34, meble.
24. Hamer N., Pomorska 43, zegar.
25. Miller Ch. J., Pomorska 93, meble.
26. Halpern I., Zgierska 28, meble.
27. Juskiewicz A., Stary Rynek 4, meble, żyrandol.
28. Jasnokowski Aleks., Marysińska 59, różne meble.
29. Kepskie Sz., Aleksandrowska 34, maszyna do szycia.
30. Kupferg M., Aleksandryjska 2, obuwie, szafa.
31. Krakow J., Brzezińska 25, szafa.
32. Knobel Sz. A., Zgierska 54, materjały malarskie.
33. Karo E., Ogrodowa 3, kredens, meble, kasa ogniotrwała.
34. Krygier A., Bazarna 7, lustro, otomana.
35. Kamiński M., Wolborska 3, szafa.
36. Kleiner J., Nowomiejska 12, wagi.
37. Kajserbrecht SS-wie, Zgierska 60, kasa ogniotrwała, maszyna do pisania.
38. Langfus Sz., Brzezińska 20, maszyna do szycia, meble.
39. Libeskind N, St. Rynek 5, kredens, maszyna do szycia.
40. Lipszyc J. D., Pieprzowa 10, szafy.
41. Lichtensztajn Sz., Wschodnia 4, szafa.
42. Marszał W., Aleksandrowska 56, meble, maszyna do szycia
43. Malinberg M., Aleksandrowska 51, kreda, cement, meble.
44. Maroko M., Szkolna 25, meble.
45. Morawski J., Smugowa 28., meble, kapa pluszowa.
46. Majlecka L., Północna 25, owijacze, pończochy.
47. Moszkowicz I., Pomorska 91, meble.
48. Mokrosiński J., Zgierska Nr. 13, obuwie męskie.
49. Niwiński M., Pomorska 93, zegar, szafa, 30 kg. mąki pszennej.
50. Nawrocki R., Pomorska 173, pianino.
51. Opoljon J., Nowomiejska 4 maszyna do szycia
52. Pawlicki Roman, Aleksandrowska 64, maszyna do szycia meble.
53. Parzenczewski M., Pomorska 73, meble, pianino.
54. Perwin G., Wrzesińska 3, szafa.
55. Rakowski Sz., Młynarska 23, szafa.
56. Ruszewski L., Brzezińska 37, meble.
57. Rotenberg Sz., Zgierska 21, 2 maszyna do szycia.
58. Rubinowicz M., Bałucki Rynek 4, szafa.
59. Sobieraj I., Brzeska 18, tremo.
60. Samulski L., Aleksandrowska 57, szafa.
61. Solarz L., Aleksandrowska 48, potefon.
62. Szpal R., Aleksandrowska 48, 20 worków mąki pszennej.
63. Skorupa A. I., Plac Kościelny 8, szafa, waga.
64. Szuman M., Pieprzowa 6, meble.
65. Skosowski H., Nowomiejska 29, meble, pianino.
66. Szwarc B., Pomorska 13, zegar.
67. Strykowski I., Konstantynowska 42, meble.
68. Storch J., Zgierska 56, meble.
69. Szczygielski G., Aleksandrowska 34, żyrandol, lustro.
70. Wajcenberg Z., Drewnowska 26, meble.
71. Wesołowski R., Aleksandrowska 72, meble, maszyna do szycia.
72. Wajs Sz., Pomorska 17, meble.
73. Witecki J., Brzeska 9, szafa.
74. Wolf A. i A., Aleksandrowska 91, meble.
75. Wajnberg A., Konstantynowska 22, zegar.
76. Zelcensztajn Sz., Berka Joselewicza 20, otomana.
77. Zeligman H., Aleksandrowska 10, różne meble, kołdry pluszowe.
78. Zonabend F., Aleksandrowska 114, meble.
79. Zylberszac Sz., Młynarska 14, bilard, meble
80. Brandet B., Ogrodowa 2-4, 12 tuzinów pończoch damskich.
81. Gilgum W., Ogrodowa 7-9-11, meble.
82. Drylich Sz., Młynarska 12, urządzenie sklepu.
83. Frenkel D., Konstantynowska 16, meble.
84. Frenkel S., Ogrodowa 5, materjał męski, waga.
85. Frogiel C., Stary Rynek 8, szafa.
86. Goździk H., Ogrodowa 1, 300 metrów barchanu.
87. Goździk Sz., Ogrodowa 2-4, 20 półsztuczek płótna białego.
88. Hecht L., Ogrodowa 5, meble, maszyna do szycia.
89. Izbicki K., Ogrodowa 5, 100 misek emaljowanych.
90. Joskowicz J. Ł., Ogrodowa 4, 2 szafy.
91. Ketter M., Ogrodowa 5, 40 metrów materjału męskiego kamg.
92. Klajner J., Ogrodowa 3, szafa, maszyna do szycia.
93. Kohn Fr., Ogrodowa 2-4, 400 mtr. płótna.
94. Lenkowski J., Ogrodowa 5, garderoba.
95. Lenkowski L., Stary Rynek 3, maszyna do szycia, kozetka.
96. Lewin E., Stary Rynek 4, meble.
97. Mokrosiński P., Bałucki Rynek 3, meble.
98. Pacanowski I., Ogrodowa 1 kołdry watowane.
99. Pinkusiewicz Sz., Pomorska 23, kredens.
100. Piguła Sz., Stary Rynek 4, meble, żyrandol.
101. Rak A., Zachodnia 21, meble.
102. Rapaport M., Ogrodowa 5, masła śmietankowe i roślinne.
103. Rozenfeld Sz., Ogrodowa 5, meble.
104. Rozenblum Ch., Stary Rynek 6, szafa.
105. Szajbe C., Ogrodowa 1, kołdry watowane.
106. Sendacz J. Ogrodowa 3, materjał bawełniany.
107. Stępień R., Cmentarna 1, kredens.
108. Słodkiewicz B., Stary Rynek 1, waga, dwa bufety.
109. Tenter A., Aleksandrowska 2-4, meble.
110. Tomczak St., Bazarna 10, rower.
111. Wojciechowski I., Aleksandryjska 32, szafa
112. Werdygier M. J., Ogrodowa 5, meble.
113. Wolman A., Pomorska 22, meble.
114. Zapędowski R., Bałucki Rynek 3, fortepian.

W dniu 18 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

115. Angenfisz M., Piotrkowska 56, meble.
116. Aronowicz I., Piotrkowska 92, meble.
117. Brzeziński Abr., Lipowa 20, kredens.
118. Białostocki A., Piotrkowska 64, różne meble.
119. Blankiet i S-ka, Piotrkowska 54, materjał wełniany.
120. Bialer J., Piotrkowska 60, kredens, lustro.
121. Busz H., Piotrkowska 70, kasa ogniotrwała, meble.
122. Chmiel J., Piotrkowska 100, zegary.
123. Chodźko M., Piotrkowska 14, platery.
124. Choroszer Ch., Piotrkowska 42, materjał wełniany.
125. Chajmowicz P., Piotrkowska 90, zegar.
126. Dembiński I., Kilińskiego 15, gramofon z płytami, lustro.
127 Działoszyński A., Piotrkowska 56, tapety.
128. Lewin S., Piotrkowska 56, kasa ogniotrwała.
129. Dawidowicz E., Piotrkowska 34, ruszeta, kłódki, zamki.
130. Donchin R., Piotrkowska 62, pianino.
131. Dobranicki H., Piotrkowska 70, szafa, bibljoteka.
132. Etinger M., Piotrkowska 64, różne meble.
133. Endwajs A., Piotrkowska 60, meble.
134. Erlich P., Piotrkowska 88, szafa
135. Fajner Z. Z., Piotrkowska 116, otomana.
136. Fingerhut I., Piotrkowska 16, mąka.
137. Frenkel Fr., Piotrkowska 26, maszyna do pisania.
138. Ferster J., Piotrkowska 46, meble.
139. Flaumenbaum B., Piotrkowska 56, zegar.
140. Finkelsztajn J., Piotrkowska 62, szafa.
141. Filipowski A., Piotrkowska 90, kredens, fortepian.
142. Frenkel A., Piotrkowska 92, zegar.
143. Farczyński K., Piotrkowska 114, szyby, biurko, szafa
144. German P., Piotrkowska 50, materjał wełniany.
145. Gepner J., Piotrkowska 64, portmonetki, papierośnice, fajki.
146. Galusiński St., Piotrkowska 108, pianino, meble.
147. Gnatek N., Piotrkowska Nr. 16, jedwab damski.
148. Goldberg A., Piotrkowska 54, meble.
149. Gnat P., Piotrkowska 56, zegar, kredens.
150. Głogowska R., Piotrkowska 60, obrusy.
151. Garwarbyn i Abramowicz, Piotrkowska 66, biurko.
152. Grand-Kino, Piotrkowska 72, 250 foteli.
153. Gostomski B., Piotrkowska 76, pianino, meble.
154. Gomoliński Z., Piotrkowska 100, lustro.
155. Haskiel M., Piotrkowska 112, meble.
156. Herszkopf J., Piotrkowska 42, meble.
159. Judkiewicz I., Piotrkowska 6, materjały, gramofon.
160. Joskowicz M., Piotrkowska 18, zegar.
161. Jakubowicz J., Piotrkowska 58, meble.
162. Koziorowski St., Piotrkowska 112, maszyna do pisania, 15 żyrandoli.
163. Karczmar H., Piotrkowska 42, sto czółenek tkackich.
164. Konsens S., Piotrkowska 62 meble.
165. Klub r. 1886, Piotrkowska 72, fortepian, dywany, fotele.
166. Kohn D., Piotrkowska 88, meble.
167. Kolczycki M., PiotrkowskaŻ 92, meble.
168. Kapłan Z., Piotrkowska 56, kredens.
169. Krykus A., Piotrkowska 56, leżanka.
171. Kantz J., Piotrkowska 92, meble, rower.
172. Kufeld M. I., Piotrkowska 4, 200 metrów płótna.
173. Konsens M., Piotrkowska 62, meble.
174. Litmanowicz A., Lipowa 27, meble.
175. Lasman S., Piotrkowska 54, pianino.
176. Lubocjiński A., Nowo-Cegielniana Nr. 24, kredens.
177. Lubińscy B-cia, Piotrkowska 60, garderoba.
178. Lewi R., Piotrkowska 84, meble.
179. Lewin L., Zakątna 13, radjo.
180. Łódzkie Tow. Zwol. Gry Szachowej, Piotrkowska 76, fotele, szafa.
181. Lemberger K., Al. I-go Maja 21, zegar, kredens.
182. Mandelbaum J., Piotrkowska 42, materjał półwełniany.
183. Moszenberg S., Piotrkowska 42, zegar.
184. Mader A., Piotrkowska 88, meble.
185. Margulis i Maneli, Piotrkowska 44, maszyna do pisania.
186. Mydlak M., Piotrkowska 56, meble.
187. Mekler-Filipowicz S., Piotrkowska 58, dwa lustra.
188. Meller W., Piotrkowska 92, meble.
189. Moszkowicz i Rajchman, Piotrkowska 36, płótno białe.
190. Markowicz J. i Nasielski F., Piotrkowska Nr 6, kasa ogniotrwała.
191. Przygórski M., Piotrkowska 56, pięć sztuk podszewki czarnej.
192. Piekarski I., Piotrkowska 22, szafa.
193. Perlberg J., Piotrkowska 66, lustro, szafy.
194. Przygórski I., Piotrkowska 02, zegar.
195. Reznik M., Nowo-Cegielniana 17, meble.
196. Rozenbaum M., Piotrkowska 10, maszyna do pisania.
197. Rozes N., Piotrkowska 92, różne meble, żyrandol.
198. Richter Alf., Piotrkowska 104, 2 stoły.
199. Szwejtzer W., Piotrkowska 114, pianino, meble.
200. Szpicberg S., Piotrkowska 44, materjał wełniany.
201. Szmulewicz I., Piotrkowska 62, materjał na palta i popelina.
202. Sztern M. A., Piotrkowska 6, 40 sztuk towaru białego.
203. Szlezynger Sz., Piotrkowska 14, pomocnik kredensu.
204. Spiro A. i Abbe, Piotrkowska 48, boston damski.
205. Szpehet Z., Piotrkowska 62, meble, żyrandol.
206. Skurka E., Piotrkowska 66, meble.
207. Szeps S., Piotrkowska 70, pianino.
208. Szeps B., Piotrkowska 70, meble.
209. Strykowski Ch., Piotrkowska 26, lustra, 10 szlafroków damskich.
210. Telatycki E., Piotrkowska 48, dwie maszyny do pisania.
211. Tietzen Al., Łąkowa 1, maszyna do pisania, 3 sztuki towaru
212. Tenenblum A., Piotrkowska 50, trzysta książek.
213. Urbach Ch., Piotrkowska 64, cukier, mąka.
214. Urbajtel M., Piotrkowska 22, towar.
215. Weksler Iz., Piotrkowska 58, dwie sztuki towaru wełnianego.
216. Winnikow S., Piotrkowska 48 zegar.
217. Wiener M., Piotrkowska 76ł biurko.
218. Weinberg M., Piotrkowska 86, maszyna do pisania, 2 stoły.
219. Wałczyński R., Piotrkowska 90, krzesła, szafa.
220. Wadowicz J., Piotrkowska 90, tremo, szafa.
221. Weinger J., Piotrkowska 92, szafa.
222. Wajsman A., Piotrkowska 56, materjał wełniany.
223. Warchoff F., Piotrkowska 60, kredens.
224. Zylberszac I., Piotrkowska 26, 5 krzeseł.
225. Zarecki J., Piotrkowska 92, szafa.
226. Bruski H., Piotrkowska 62, meble, 6 worków mąki pszennej maszyna do szycia.
226.a Lewin Lajzer, Zakątna 13, meble, odkurzacz „Elektrolux", maszyna do pisania i zegar ścienny.
227. Ajlenberg H., Kilińskiego 49, maszyna do szycia, meble.
228. Berman M., Kilińskiego 93, biurko.
229. Berek N., Kilińskiego 42, meble.
230. Berger S., Kilińskiego 60, meble, żyrandol.
231. Broncher B., Kilińskiego 60, meble.
232. Binke M., Wschodnia 47, meble.
233. Borensztajn A., Wschodnia 34, meble.
234. Berlinerman A., Nawrot 38a, szafa żyrandol.
235. Beittner O., Zielona 39, meble, maszyna do szycia.
236. Baum A., Cegielniana 5, meble, maszyna do szycia
237. Blisko M., Piotrkowska 34, meble.
238. Beker A., Piotrkowska 66, pięć palt.
239. Bohm H., Piotrkowska 56, 100 mtr. towaru.
240. Beck A., Podleśna 12-14 kredens.
241. Cederbaum I., Wschodnia 65, meble.
242 Chorowski M., Żeromskiego 36, meble.
243. Chojnacki D., Andrzeja 37, maszyna do szycia, meble.
244. Czudnowski B., Piotrkowska 79, meble.
245. Chawkin i Stilerman, Piotrkowska 45, dwie sztuki towaru.
246. Cederbaum I., Piotrkowska 46, szafa
247. Dawidowicz S., Piotrkowska 79, meble.
248. Chaskin Działowski, Piotrkowska Nr. 58, kredens.
249. Fabisiak A., Nowo-Cegielniana 17, meble.
250. Futerko D., Wólczańska 9, koń, wóz.
251. Ferster J., Wschodnia 57, meble.
252. Firych B., Targowa 12, meble, maszyna do szycia.
253. Frajlich B., Al. Kościuszki 26, tremo.
254. Fajnmeser I., Piotrkowska 92, szafa.
255. Fiałko I.i Piotrkowska 7, dwa zegarki.
256. Ferster M., Piotrkowska 121, maszyna do pisania.
257. Fuks I., Zakątna 57, maszyna do pisania, prasa, biurko
258. Fogel J., Południowa 20, pianino.
259. Eilenberg R., Kilińskiego 89, meble.
260. Epsztajn N., Al. I-go Maja 32, meble.
261. Engel H., Nowo-Cegielniana 17, zegar.
262. Eibuszyc I., Piotrkowska 50, meble.
263. Goetheiner M., Wschodnia 66, szafa.
264. Garfinkel M., Kilińskiego 60, meble, patefon, kasa ogniotrwała.
265. Gierlickiego SS-wie, Dobra 3, meble.
266. Gelibter A., N.-Cegielniana 24, meble.
267. „Guma" firma, Piotrkowska 149, 100 par kaloszy.
263. Gotheiner M., Wschodnia 66, szafa.
269. Grawe H., 6-go Sierpnia 3, kredens, pianino.
270. Gastfreind J., Wólczańska 2, meble.
271. Goldwaser S., Piotrkowska 34, trzydzieści czapek, skóra.
272. Groskopf M., Piotrkowska 46, meble.
273. Gastfrajnd J., Wólczańska 2, meble.
274. Harkawi A., Kilińskiego 60, meble.
275. Horowicz M., Al. I-go Maja 12, opał.
276. Hendlisz A., Wschodnia 50, meble.
277. Hamburger B., Al. I-go Maja 11, meble.
278. Mihle H., SS-wie, Leszno 3, kasa ogniotrwała, meble.
279. Jasinowski H., Wschodnia 74, meble.
280. Jastrzębski Sz., Wschodnia 72, szafa.
281. Jakubowicz I., Piotrkowska 58, meble.
282. Jarosz F., Pograniczna 53, meble, maszyna do szycia.
283. Jędrzejewski, Andrzeja 17, 30 por obuwia.
284. Kon B., Kilińskiego 49, meble.
285. Kon-Kaganow J., Zachodnia 70, biurko.
286. Karwowska M., 6-go Sierpnia 10, meble.
287. Kujawski Z., Kilińskiego 12, meble.
288. Krukowski Sz., Wschodnia 31, meble.
289. Krumholc C., Kilińskiego 67, meble.
290. Kozierowski St., Piotrkowska 112, maszyna do pisania żyrandole, 20 sztuk żelazek do prasowania.
291. Kurc W., Kilińskiego 30, kredens.
292. Kinderman H., Andrzeja 12, dwieście sztuk towaru.
293. Kowalski K., N.-Targowa 9, meble.
294. Kosak F., Piotrkowska 60, zegar.
295. Kokoszkin i Borysiewicz, 6-go Sierpnia 1-3, rower.
296. Kleinlerer I., Wólczańska 2, 100 kg. farby.
297. Kinzler i S-ka, Wólczańska 53, biurko, koń.
298. Lewinson M., Kilińskiego 43., meble.
299. Lewińska Ch., Piotrkowska 83, meble.
300. Lewin Sz., Kilińskiego 86, meble.
301. Lewin N., N.-Targowa 14, szafa.
302. Lewkowicz J., Kilińskiego 46, szafa.
303. Lubińska E., Zawadzka 23, meble.
304. Lamus J., Piotrkowska 64, meble.
305. Lemberger F., Al. I-go Maja 21, zegar.
306. Lewi M., Piotrkowska 37, meble, żyrandol.
307. Liberman, Piotrkowska 53, szafa.
308. Makowski W., Kilińskiego 48, meble, żyrandol.
309. Mihle E., Leszno 3, kasa ogniotrwała.
310. Miller J., Konstantynowska 16, maszyna do szycia.
311. Manela I., Kilińskiego 14, kredens.
312. Minor W., Al. Kościuszki 22, meble, maszyno do szycia.
313. Nirsztadt, Epsztajn i Abranicka, Kilińskiego 25, meble, maszyna do szycia.
314. Nowak I., Wschodnia 38, 60 kg. skóry.
315. Nagiel H., Kilińskiego 96 meble, maszyna do szycia.
316. Nirsztajn J., Piotrkowska 123, meble, maszyna do pisania.
317. Nisniewicz B., Piotrkowska 3, maszyna do pisania.
318. Olszer I., Narutowicza 58, meble.
319. Osmolski A., Lipowa 39, meble.
320. Odeon" kinoteatr, Piotrkowska 98, fortepian.
321. Połczyński B., N.-Targowa 14, meble.
322. Poznantek Sz., Wschodnia 67, meble.
323. Piątkowski F., Piotrkowska 89, bielizna
324. Piotrkowska W., Wschodnia 27, meble.
325. Pacer J., Piotrkowska 104, meble.
326. Rotkopf M., Kilińskiego 75, waga.
327. Rolnik A., Kilińskiego 40, meble.
328. Radzyner A., Kilińskiego 49, otomana.
329. Rudnik Ch., Piotrkowska 114, meble.
330. Rajchman W., Kilińskiego 41, meble, maszyna do szycia.
331. Radzikowski W., Nawrot 15, towary kolonialne.
332. Reibenbach M., Al. I-go Maja 19, kredens, żyrandol.
333. Rozenblum L., Narutowicza 9, meble.
334. Rozenblat W., Narutowicza 56, meble, parlefon.
335. Rogowski J., Wschodnia 68, maszyna do szycia, meble, waga.
336. Rozenblat M., Cegielniana 51, meble, kasa, 11 sztuk towaru.
337. Radoszycka F., 6-go Sierpnia 7, pianino, meble.
338. Russak D., Zawadzka 5, meble.
339. Rotenberg A., Lipowa 31, meble, maszyna do szycia.
340. Różycki i Kon, Piotrkowska 60, meble.
341. Rochwerger Ł., Al. I-go Maja 37, fortepian.
342. Ratner J., Al. I-go Maja 11, meble.
343. Szymanowicz D., Wschodnia 45, meble.
344. Szwajcer W., Piotrkowska 114, maszyna do pisania, kasa ogniotrwała, 4 bele papieru.
345. Segał I., Kilińskiego 40, meble, waga.
346. Szwarc A., Kilińskiego 73, waga, meble, maszyna do mięsa.
347. Szmulewicz I., Piotrkowska 62, cztery sztuki towaru.
348. Segał E., Cegielniana, meble.
349. Szwarc H., Wolczańska 61, meble.

(Dokończenie na str. 12-ej)

PRZYMUSOWE LICYTACJE. (Dokończenie)

350. Sztern Sz., Kilińskiego 50, meble.
351. Szymańska E., Wschodnia 24, meble.
352. Szternfeld N., Cegielniana 12, meble.
353. Sztajnhorn Z., Wólczańska 41, meble.
354. Steinhorn G., Wólczańska 41, meble.
355. Tatarkowskiego SS-wie, Piotrkowska 64, meble.
356. Tuszyński M., Cegielniana 26, meble.
357. Taśma S., Piotrkowska 117, meble, maszyna do szycia
358. Tygier Ch., Traugutta 5, szafa.
359. Tyler I., N. Targowa 4, biurko.
360. Tempel I., Wólczańska 37, pianino.
361. Traube R., Piotrkowska 42, meble.
362. Uszerowicz J., Wschodnia 47, tokarka.
363. Wdowiński F., Wschodnia 49, meble.
364. Wajnsztadt A., Piotrkowska 37, 1 szt towaru.
365. Widawski S., Żeromskiego 9, meble, żyrandol.
366. Wiślicka R., Zachodnia 33, meble.
367. Wajnberg H., Kilińskiego 43, meble.
368. Wrzosek N., 29 p. Strz. Kaniow. 29, pianino.
369. Weller D., Piotrkowska 98, 25 swetrów.
370. Zawadzki Sz., N. Targowa 14, pianino.
371. Zelman H., Piotrkowska 64, tremo.
372. Zacharjasz A., Pl. Dąbrowskiego 3, meble, patefon.
373. Zylberberg A., Zachodnia 54.

W dniu 19 kwietnia 1929 r. między godz. 9-tą rano, a 4-tą popołudniu.

374. Abramowicz A., Piotrkowska 141, meble
375. Bobkowicz O., Piotrkowska 132, szafa.
376. Cymer M., Napiórkowskiego 11, papier, zegar, waga.
377. Dobrzyńska J., Sz. Pabjanicka 28, 4 worki mąki.
378. Feldman A., Piotrkowska 145, szafa.
379. Gapiński J., Abramowskiego 23, meble, maszyna do szycia.
380. Herszkowicz J., Piotrkowska 141, kredens.
381. Hoffrichter M., Piotrkowska 134, meble, maszyna do szycia.
382. Jakubowicz J., Radwańska 48, meble.
383. Klajn H., Piotrkowska 131, meble, maszyna do szycia.
384. Krumholc M., Piotrkowska 145, meble.
385. Lewkowicz Ch., Abramowskiego 31, meble
386. Lassman J., Piotrkowska 132, kredens.
387. Nastbaum N., Abramowskiego 42, meble.
388. Rutkowski St., Abramowskiego 31, meble
390. Szamowski E., Abramowskiego 28, kredens.
391. Spinkiewicz A., Piotrkowska 134, tremo.
392. Spychalski J., Piękna 17, meble.
393. Tygier J., Abramowskiego 29, kredens.
394. Wojciechowska M., Kilińskiego 180, meble
395. Wofsi T., Piotrkowska 130, meble.
397. Bartoszewski M., Napiórkowskiego 157, meble, maszyna do szycia.
398. Brock O., Rzgowska 55, meble.
399. Browary Chełmińskie, Tow. Akc., Kilińskiego 121, maszyna do pisania.
400. Cent A., Ozorkowska 6, meble.
401. Derdzikowski N., Abramowskiego 26, meble, waga, gramofon.
402. Ebhardt H., Kilińskiego 150, szafa, żyrandol, obrazy.
403. Franciszkowska St. Grabowa 17, meble, maszyna do szycia.
494. Grudziński F., Rzgowska 70, meble, maszyna do szycia.
405. Gerszt F., Rzgowska 97, meble.
406. Krenc M., Krzywa 4, szafa.
407. Kalinowski B., Rzgowska 93, meble, maszyna do szycia.
408. Koplowicz Sz., Rzgowska 14, obuwie.
409. Kwiatkowski J., Gołębia 7, szafa.
410. Koss A., Przędzalniana 88, meble.
411. Kaliski N., Senatorska 25, meble, maszyna do szycia.
412. Lehman R., Piotrkowska 192, meble.
413. Materek S., Kijowska 5, meble.
414. Merecz H., Napiórkowskiego 179, maszyna do szycia.
415. Maciejek A., Napiórkowskiego 145, szafa.
416. Pat M., Szara 12, meble.
417. Rzepecki J., Miła 1, meble.
418. Szari N., Główna 50, naczynia do szycia
419. Suwalski J., Kilińskiego 207, meble.
420. Stejn H., Leszno 45, meble.
421. Stolarz J., Napiórkowskiego 118, meble.
422. Sobczyński W., Sz. Pabjanicka 27, meble, maszyna do szycia.
423. Szmeller E., Kilińskiego 192, maszyna do pisania, biurko.
424. Tietzen T., Zakątna 1, meble, gramofon.
425. Wasiewicz N., Rzgowska 91, meble, maszyna do szycia.
426. Wlazło E., Piękna 35, szafa.
427. Wójcicka M., Malczewskiego 12, otomana.
428. Wenske E., Grabowa 20, tremo.
429. Wąsiewicz N., Rzgowska 91, meble, maszyna do szycia.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 22-14. Telefony Redakcji: 27-24, 36-43, 36-41.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 9.00 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 10 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 40 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 30 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł.. miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Drobne 12 groszy. — Najmniejsze zł. 1.20, poszuk. pracy 10 groszy.

Wydawca: Władysław Polak. Redaktor: Wacław Smólski. W drukarni „Republiki" sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 : 64.